Nr 6 Niedziela, 5 lutego 1928 Rok LX

ROLNIK

TYGODNIK ROLNICZY ILUSTROWANY

poświęcony sprawom gospodarstwa wiejskiego z jego wszelkiemi gałęziami

Adresy redakcyj:
WARSZAWA, Piękna 16b/17, Tel. 280-25 (Z. Wawrzynowicz);
KRAKÓW, św. Jana 3-5;
LWÓW, Kopernika 20, Tel. 18-49;
POZNAŃ, Mazowiecka 42, Tel. 11-64
WILNO, Wielka 24.

Adresy administracyj:
WARSZAWA, Z. Wawrzynowicz, Piękna 16 b, Tel. 280-25;
KRAKÓW, św. Jana 3-5;
LWÓW, Chorążczyzna 27, Tel. 4-32;
POZNAŃ, Ratajczaka 36 (Księg. „Ruch").

POD REDAKCJĄ NACZELNĄ

Prof. BRONISŁAWA JANOWSKIEGO

ze współudziałem redaktorów

Inż. W. TROJANOWSKIEGO w Warszawie — Dr Z. CHMIELEWSKIEGO w Krakowie — Prof. inż. T. CHRZĄSZCZA i prof. dr F. TERLIKOWSKIEGO w Poznaniu — Prof. J. MARSZAŁKOWICZA w Wilnie — J. GIZOWSKIEJ we Lwowie.

PRENUMERATA:
Kwartalnie zł. 12·—, Całorocznie zł. 48·—
Konto PKO 140.810.

OGŁOSZENIA:
zwyczajne
1 wiersz mm zł. 0·40
Ogłoszenia drobne:
za 1 słowo zł. 0·30, minim. zł. 3·—.
Płatne z góry.

ORGAN URZĘDOWY TOW. GOSP. WSCH. MAŁOP. — ZWIĄZKÓW ZIEMIAN we LWOWIE i w KRAKOWIE — ZWIĄZKU DUBLAŃCZYKÓW AGRONOMÓW we LWOWIE — ZWIĄZKU ZAWOD. URZĘDNIKÓW ROLNYCH, LEŚNYCH i PRZEMYSŁU ROLNICZEGO — WOŁYŃSKIEGO TOW. ROLNICZEGO i t. d.

Prof. Bronisław Janowski

II. Targ Nasienny we Lwowie

Do tytułu powyższego należy się pewne wyjaśnienie. Tegoroczny Targ Nasienny jest istotnie drugim z rzędu, licząc od chwili powstania po wielkiej wojnie Państwa Polskiego. W latach jednak poprzednich, a zatem tak w początkach bieżącego stulecia, jak i końcu ubiegłego, odbywały się już we Lwowie i to nawet wielokrotnie, targi nasienne w sumie ogólnej kilkudziesięciu. Organizowane były w czasie przedsiewnym, przez Komitet Towarzystwa Gospodarskiego Wsch. Małop., przy pomocy Krajowej Stacji Botaniczno-Rolniczej we Lwowie. Posiadały one jednak raczej charakter wystaw nasiennych, niż okolicznościowych rynków zbytu na nasiona, skutkiem czego, mimo pewnego uznania, jakiem się cieszyły w naszem społeczeństwie rolniczem, nie zdołały się dotychczas przyjąć na stałe, jako jeden z czynników naszego życia rolniczego.

Przyczyną tego było niezrozumienie samej idei targów nasiennych tak wśród rolników produkujących nasiona, jak i je nabywających.

Uważając targi nasienne wyłącznie tylko za pewnego rodzaju okazję przedstawienia wyniku rozwoju produkcji nasiennej w kierunku ilościowym i jakościowym, brali w nich udział tak w formie czynnej jak biernej, w ilości bardzo ograniczonej, przyczem, jako wystawcy, ośmielali się na arenę targu w ten sposób pojętego występywać jedynie tylko hodowcy nasion oryginalnych, względnie poważniejsi ich producenci, mający ustaloną markę handlową, pragnący uzyskać przy tej sposobności pewne mniej lub więcej zaszczytne odznaczenia, względnie zareklamować swe przedsiębiorstwa. Poza tem główny kontygent wystawców stanowiły firmy handlowe, które naturalnie dobrze pojmowały znaczenie targów nasiennych, dla zwiększenia swej klienteli.

Otóż takie pojmowanie rzeczy przez rolników jest zasadniczo błędne.

Głównym celem targów nasiennych jest ułatwienie przedewszystkiem producentowi, po części naturalnie także i handlarzowi nasion, sprzedaży, a konsumentowi, t. j. rolnikowi, nabycia wszelkich nasion gospodarczych, a zatem nietylko oryginalnych produktów hodowli, ale i ich bliższych czy dalszych reprodukcyj, względnie wogóle towaru nasiennego, o ile on tylko odpowiada warunkom stawianym ziarnu siewnemu, a zatem posiada odpowiednią siłę kiełkowania, czystość, wolność od szkodliwych chwastów, odpowiednią wagę i t. p. cechy kwalifikujące dobre nasienie. Hodowcy, i producenci nasion wystawiając na targu swe nasiona, dają możność szerokim kołom nabywców zaznajomienia się z jakością ich produkcji, ułatwiając im temsamem wybranie towaru dla nich najodpowiedniejszego, sami zaś mają sposobność szybkiego wyzbycia się wyprodukowanych zapasów nasion.

Targi zatem istotnie zbliżają producenta nasion do ich nabywcy z ograniczeniem lub nawet z całkowitem ominięciem pośrednictwa, które przytem staje się istotnie niepotrzebne, co jest tem korzystniejsze, że bądź co bądź zawsze ono jest mniej lub więcej kosztowne.

Targi nasienne dają przytem rolnikom sposobność zabezpieczenia ich przeciwko dość u nas rozpowszechnionym stratom, wynikłym ze zbyt późnego zakupywania nasion, bardzo często nieomal w ostatniej chwili. Nie wchodząc tutaj w przyczynę tego prawie pospolitego u nas zjawiska, stwierdzamy tylko, że jest ono istotnie wysoce niekorzystne dla nabywców nasion, którzy zwykle wtedy, pod naciskiem konieczności, nie mając czasu na szukanie towaru lepszego i wyczekiwanie korzystniejszych cen, zakupują towar pośledni po wysokich cenach. Targ nasienny, odbywający się w terminie przedsiewnym, a zatem w końcu zimy, względnie na przedwiośniu, daje sposobność rolnikom spokojnego przeglądu towaru nasiennego, wybrania sobie produktu najodpowiedniejszego, i wreszcie uzyskania ceny przeciętnej, nie wyjątkowo wygórowanej, bo samo założenie targu doprowadzić musi, jeśli nie do znacznego

obniżenia ceny, to w każdym razie do jej uregulowania, wykluczając, wobec konkurencji, oznaczanie cen nadmiernie wysokich. Najważniejszem przytem jest jednak to, iż nabywca nasion na targu uzyskuje zapewnienie, że towar zakupiony jest istotnie dobrej jakości, zasadniczo bowiem w targu mogą brać udział wyłącznie tylko nasiona o stwierdzonej, przez osobną komisję kwalifikacyjną, dobrej wartości użytkowej. Na targach poprzednich wystawiane, względnie sprzedawane były wyłącznie tylko nasiona poprzednio zbadane przez Stację Bot. Roln. a temsamem o objektywnie, a dokładnie stwierdzonej wartości użytkowej.

Zaznaczyć przytem trzeba, iż mimo faktu, że nabywcy nasion zakupywać je mogą na targach po cenach stosunkowo niskich, to równocześnie sprzedawcy nasion nic na tem nie tracą, owszem nawet uzyskują zwykle nieco wyższe ceny za swe produkta, niż gdyby je pozbyli pośrednikowi handlowemu, który naturalnie musi sobie za swą pracę, kapitał i t. p. policzyć pewien procent, obciążając nim zarówno sprzedawcę, jak i nabywcę nasienia.

Tego zrozumienia interesów rolniczych, w braniu udziału czynnego i biernego w targach nasiennych, rolnicy nasi niestety dotychczas nie posiadają. Stąd też z przykrością zaznaczyć należy, że zarówno owe jeszcze przedwojenne targi nasienne, jak i targ roku ubiegłego, wzbudzały stosunkowo zbyt małe zainteresowanie w sferach rolniczych. W świetle liczb podających ilość wystawców, czy ilość eksponatów, czy wreszcie wielkość obrotu handlowego na targu nasiennym lwowkim, produkcja nasienna Małopolski wschodniej przedstawiaŁa się bardzo niepokaźnie. Jest to tem gorsze, że daje zupełnie fałszywy pogląd na tę sprawę. Małopolska wschodnia posiada bowiem, jak wiadomo, wprost znakomite warunki rozwoju produkcji nasiennej, a jej umiejętne poparcie winno stać się najgłówniejszym postulatem nie tylko tutejszego rolnictwa, ale zarazem i całego państwa, które ta część kraju może zaopatrywać w doborowe nasiona a zarazem produkować zczasem na eksport, wpływając temsamem korzystnie na ukształtowanie bilansu handlowego państwa.

Targi nasienne lwowskie stać się zatem winny istotnie instytucją o poważnym zakroju, odpowiadając warunkom, znaczeniu, rozmiarom i potrzebom produkcji nasiennej tej części kraju, która temsamem zyskałaby czynnik pierwszorzędnego znaczenia do tem lepszego rozwoju tej tak ważnej dla rentowności naszych gospodarstw gałęzi wytwórczości roślinnej.

Niech mi zatem będzie wolno wyrazić życzenie, by tegoroczny Targ Nasienny był pewnego rodzaju punktem zwrotnym w tej sprawie, by zatem przyszłe targi nasienne we Lwowie rozwijały się coraz lepiej i stały się rynkiem, na którym wszelkie poważniejsze transakcje handlowe w zakresie obrotu nasionami stale by się odbywały.

Doc. Dr. Stefan Lewicki 1)

Pszenica przewódka, jej biologja i wartość użytkowa

Jak wiadomo, oprócz dwu powszechnie znanych uprawnych form pszenicy — jarej i oziminy — znaną jest jeszcze trzecia: przewódka, czyli obojętna. Stosownie do swej nazwy ma ona zachowywać się jednakowo zarówno przy siewie ozimym jak i jarym czyli że znosi niskie temperatury zimowe, podobnie jak prawdziwe formy ozime, a z drugiej może też dochodzić do pełni rozwoju i wydać plon przy siewie wiosennym, jak typowe formy jare.

Jakkolwiek przewódka winna niewątpliwie przedstawiać znaczną korzyść i zainteresowanie doń rolnika, choćby np. ze względu na możliwość jej siewu po bardzo późnych burakach lub ziemniakach, jak też w wielu innych okolicznościach, gdy z tych lub innych względów siew oziminy był uniemożliwiony lub nieudany, tem niemniej jest ona w naszym kraju mało znana i uprawiana — raczej jeszcze w Małopolsce. Wynikałoby z tego, iż są poważniejsze przyczyny, które nie pozwalają bez pewnego ryzyka uprawiać szerzej tej, zdawałoby się, tak uniwersalnej biologicznej formy pszenicy.

Lecz czem właściwie są przewódki, oraz jeszcze może ciekawsze kwestje wyjaśnienia możliwości stosowania w naszych warunkach klimatycznych na szerszą skalę ich siewu, albo też ściślejsze udowodnienie niewłaściwości ich stosowania, to nie było u nas naukowo badane.

Dlatego po kilku latach pracy nad temi zagadnieniami, dzielę się otrzymanemi wynikami.

Bliższa analiza genetyczna szeregu, zawierającego cykl form: jarzyna — przewódka — ozimina, wykazuje dalcko różniące je cechy, właściwe niewątpliwie s t a-

J. Froń 5)

Wrażenia z Danji

Rolnictwo duńskie nastrojone jest na największą produkcję paszy to też z 2.750.000 ha wziętych pod pług 32 % zajmują trawy i motylkowe, 16% okopowe na paszę, a dla zbóż przeznacza się około 45%. Ogromna większość zbóż idzie również na paszę, gdyż poza gospodarstwami nasiennemi rolnik duński nie sprzedaje wcale zboża, skarmiając tak dobrze mieszankę jak owies i jęczmień, a nawet żyto i pszenicę świńmi. Ze zbóż pierwsze miejsce w uprawie zajmuje owies (16,8%), po nim idzie jęczmień (11%), następnie mieszanka (8.4%) poczem dopiero żyto (głównie w Jutlandji), wreszcie pszenica (3.0%). Owies „Zwycięzca“ jest prawie że ogólnie uprawiany. Wielorzędowych jęczmion mało się spotyka, najpowszechniejszą odmianą bywa „Prentice“. Z żyta najczęściej spotyka się „Petkuza“ lub „Stalowe“ z pszenicy „Tystofle“ i „Pancerową“. Pod pszenicę ma Danja, podobnie jak Polska, zbyt mało odpowiedniej ziemi. Średni plon zbóż w całym kraju waha się między 20—21 q z ha, ale spotykałem u włościan plony 43 q pszenicy, a 40 q jęczmienia z ha, zależy to od uprawy i nawożenia. Klimat Danji jest mało przyjazny, opady przeszkadzają w pracy szczególnie podczas zbioru, mimo więc bardzo silnego inwentarza nie zawsze można dobrze i na czas rolę przygotować.

Rzadki siew nie odbił się w Danji takiem echem jak u nas, bo tam rolnik jest ostrożny, czeka, co mu powiedzą najbliższe stacje, które tę rzecz badają. Oziminy starają się mieć zasiane już w sierpniu, co w braku zwalistych śniegów jest możliwe. Jarzyny siewają tylko na zimowej orce, wzruszając ją na wiosnę kilka razy (2—3 broną). Przonak niszczą zraszaniem siarkanem miedzi lub posypką chloranu sodowego. Nawozów nie żałują, obornik przechowują przeważnie starannie, a najstaranniej gnojówkę, którą wszędzie i zawsze chwytają osobno w betonowe, szczelnie nakryte zbiorniki dużych rozmiarów. Gnojówka idzie w pole osobno, a obornik osobno przeważnie pod okopowe po 40—60 ton na ha. Obornik dają także pod pszenicę, a nierzadko pod owies, by mieć dobre pastwisko, które ponadto wzmacniają gnojówką. Na lekkich ziemiach dają gnojówkę pod ziemniaki. Obok silnego nawożenia obornikiem i gnojówką nie żałują nawozów sztucznych, które są w powszechnem użyciu, gdyż skutkiem dostatecznych opadów zawsze wybitnie działają. Z wyjątkiem małej ilości siarkanu amonowego wszystkie inne nawozy sprowadzają z zagranicy. Z azotowych nawozów stosują saletrę chilijską i norweską, siarkan amonowy i saletrę Leuna. Azotniaku nie znają, gdyż stacje doświadczalne nie zaleciły go, a duński rolnik wierzy

łym dziedzicznym układom tych form*). Okazuje się, że właściwość pszenicy jarej osiągania pełni rozwoju w jednym i tym samym okresie wegetacyjnym, uwarunkowana jest dwoma czynnikami dziedzicznemi: jeden powoduje wyjście ze stadjum krzewienia i formowania źdźbeł, drugi zaś — właściwe kłoszenie się i dojrzewanie. Gdy brak jednego z nich, roślina całkowicie rozwinąć się nie może mimo sprzyjających warunków zewnętrznych i, przyjmując swoistą postać bujnego krza o źdźbłach częściowo lub wcale niewykłoszonych, w stadjum tem zwykle marnieje, a rzadko tylko zawiązuje ziarno. Czysta forma ozima nie zawiera ani jednego ze wspomnianych czynników dziedzicznych i dlatego wysiana w czasie, przyjętym dla siewów formy jarej, wcale nie wychodzi poza fazę krzewienia i, nie mogąc się dalej rozwijać, ginie.

Gdy skrzyżujemy czystą formę ozimą z jarą, otrzymujemy mieszańce, które, wysiane na wiosnę, rozwijają się zupełnie normalnie, podobnie jak czyste jare formy; przy siewie zaś na jesieni przezimowują, zyskują więc właściwość odporności na zimno.

Są to zatem przewódki, które się różnią od formy jarej obecnością genu na zimotrwałość, od formy ozimej zaś obecnością dwuch genów, niezbędnych do osiągnięcia pełnego rozwoju przy siewie wiosennym.

Stosownie do swych szczególnych właściwości biologicznych, przewódka, będąc w zasadzie formą uniwersalną, może być dwojako użytkowana: przy uprawie wiosennej jak pszenica jara, i przy uprawie jesiennej — jak ozima. Jednak w zależności od czasu jej wysiewu, winny być stawiane dla przewodki niejednakowe wymagania. O ile bowiem siejemy ją na wiosnę w miejsce czystej jarki, oczekujemy słusznie wyników lepszych w porównaniu z tą ostatnią; natomiast przy wysiewie przewódki w miejsce czystej oziminy, rokujemy na wyniki przynajmniej zbliżone do niej. Lecz i w tym przypadku utrzymujemy się w przekonaniu, iż uprawa w tych warunkach przewódki będzie dla nas bardziej rentowna, niż przeznaczenie pola pod zasiew jarej.

Wobec tego, pragnąc otrzymać odpowiedź co do wartości użytkowej i biologicznych właściwości przewódek w zależności od dwu możliwych rodzajów jej uprawy, całość omawianego zagadnienia rozdzielimy na dwie części, i zajmiemy się z początku przewódkami uprawy wiosennej.

W warunkach klimatycznych zachodniej Europy, gdzie przewódki są bardziej rozpowszechnione, zaleca



Od lewej strony ku prawej rośliny: 1-sza czysta para; 2, 3, 4 i 5-ta typy przewódek.

*) Ściślejsze dane ukażą się w tomie VIII Pamiętników Puławskich.

---

w swą stację jak w Boga, bo go nigdy nie zawiodła. Pochodzi to stąd, że gleba jest jednostajna i stacje gęsto rozsiane, które rolnikowi dają do wiadomości problem dostatecznie rozwiązany wszechstronnemi, wieloletniemi próbami. Problemy do rozwiązania dają stacji praktyczni rolnicy prowadzonemi dyskusjami.

Z nawozów fosforowych używają głównie superfosfatu, z wapniowych margiel i surowy wapniak mielony, po poprzedniem sprawdzeniu przez państwowe lub prywatne laboratorjum, czy gleba potrzebuje wapna. Nawozów potasowych używają stosunkowo mało, również nawożenia zielonego nie stosują, a jeżeli się gdzieś uciekają do tego sposobu poprawy gleby, to koniczyną żółtą, jako wsiewką w żyto.

Uprawa okopowych na paszę jest również wielce rozszerzona i podlega opiece państwowych stacyj, by rolnik mógł wyprodukować jak najwięcej materji suchej. W tym celu są prowadzone prejotyczne czteroletnie doświadczenia z różnemi typami buraków i brukwi. Po ukończeniu doświadczeń najlepsze odmiany są klasyfikowane, określane rzymskiemi liczbami i nazwiskami hodowców i ogłaszane. Brukiew jest w powszechniejszem użyciu niż buraki, które są znacznie wybredniejsze co do klimatu. Ziemniaki bywają uprawiane głównie w Jutlandji.

Koniczyny i trawy siewają mniej na siano, więcej na pastwisko. I te rośliny są uszlachetniane; wyodrębniono znakomite krajowe typy. Najwięcej uprawiają kupkówki, która tam rośnie w pas wysoko i na tak wysokiej trawie widziałem wszędzie bez wyjątku pasące się bydło, marnowania paszy mimo tego nie zauważyłem.

Hodowla zwierząt jest niezwykle silnie rozwinięta, chociaż i tam wojna swoje zrobiła, jak wykazują dane statystyczne. W porównaniu z Polską Danja przewyższa nas wielokrotnie zarówno w bydle jak w świniach i tak na 100 ludności było według spisu w roku 1920:

w Polsce: koni 12,6, bydła 31,0, świń 20,3, owiec 8,9, kur ?, innego drobiu?. W Danji: koni 16,2, bydła 78,8, świń 84,7, owiec 8,5, kur 600,0, innego drobiu 33,0.

Nie licząc zatem olbrzymiej ilości kur wypada na hektar przestrzeni 7 sztuk koni, bydła, świń, owiec i kóz, co jest niezwykle wiele jak to nawet laik osądzi!

W zimie karmią Duńczycy swe bydło wysokiemi dawkami okopowych, skarmiając do 50 kg buraków na sztukę. Dość często spotykałem w gospodarstwach silosy zapełniane między innemi łubinem trwałym na karmę. Zużycie pasz treściwych, z zagranicy sprowadzonych, jest bardzo wysokie, a w pierwszym rzędzie kukurydzy, otrąb i makucha. Gospodarstwa drobne więcej paszy dokupują, niż sprzedają produktów rolnych, i dochodem ich wyłącznym bywa mleko i mięso świń. Opas bydła spotyka się rzadko.

Konie ma Danja dobre i dość wyrównane. Do ras czysto duńskich należy roboczy koń jutlandzki, rozpo-

się ich wysiew możliwie wczesny, gdyż wówczas tylko mogą dać plony wyższe, niż zwykłe jare. Istotnie taki siew bywa tam już nierzadko możliwy od drugiej połowy stycznia, a w każdym razie w lutym lub początkach marca. Nie trudno już stąd wywnioskować, iż dzieje się tak właśnie ze względu na wymagania przez te formy dłuższego okresu wegetacji wogóle, bądź szczególnego układu czynników meteorologicznych w jej główniejszych fazach rozwojowych.

Przykłady tego dają nam już w znacznej większości odmiany pszenic jarych zachodnio-europejskich selekcyj, które, mojem zdaniem, należy uważać za przewódki, gdyż zachowaniem się swojem u nas zdradzają swe pochodzenie od form ozimych, populacje z których zostały przeprowadzone. Są to bowiem odmiany o tak długim okresie wegetacji, iż winnyby być zasiane dużo wcześniej, niż to jest przeważnie u nas możliwe, t. j. w początkach lub połowie kwietnia, gdyż we wcześniejszych terminach mamy jeszcze ziemię martwą o zbyt niskiej temperaturze. W podobnych warunkach odmiany te, w porównaniu do naszych krajowych i innych typowo jarych, dają bardzo opóźnione poszczególne fazy rozwojowe, nizkie plony przy marnem i pomarszczonem ziarnie, a zwłaszcza moc niedogonów i jałowych kłosów, częściowo tylko wyszłych z pochwy liściowej, a zatem niski procent kłosów produktywnych przy rów-

Tablica 1.

Zestawienie długości okresu wegetacji i wartości użytkowej dla 4 odmian pszenicy przy zachodnio-europ selekcji, w porównaniu do 4 odmian selekcji miejscowej. Średnie z 3 lat

Nazwa odmiany		Długość okresu weget. w dniach			Wartość użytkowa		
Handlowa	Botaniczna	I Od wschodów do kłoszenia	II Od kłoszenia do dojrzewania	III Cały	Ilość kłosów na 1 roślinę	Plon ziarna na 1 roślinę gr	Ciężar 100 ziarn gr
Japhet	Trit. vulg. r. lutescens	70	42	112	1·6	1·67	3·40
Chiddam	" r. albidum	65	43	108	2·5	2·37	3·40
Bordeaux	" r. lutescens	71	42	113	1·2	1·70	3·20
Stiegler	" r. milturum	72	48	120	2·6	1·70	3·05
Średnia dla 4 odmian		70	44	114	1·97	1·87	3·26
Puławska twarda	Trit. durum r. horduforum	56	50	106	2·13	2·97	4·73
Ostka galicyjska 53	Trit. vulg r. erythrosperum	60	45	103	2·87	2·23	3·13
Puławska 108	"	58	44	102	2·53	2·60	4·27
" 109	"	59	43	102	2·50	3·60	4·23
Średnia dla 4 odmian		58	45	103	2·51	2·55	4·09

wszechniony w całej Danji, a w pierwszym rzędzie w Jutlandji, konkuruje on w miastach z Belgami i często za Belga bywa sprzedawany. Mniej rozpowszechniony jest koń powozowy Friedriksborgski, spotykany najczęściej w Selandji, chętnie nabywany przez drobnych gospodarzy na lżejszych gruntach. Prócz tego jest wiele koni ras obcych jak Belgów i Oldenburgów, chowanych w czystości lub półkrwi, dla chałupników zaś sprowadzono w roku 1923 ponad 70.000 sztuk małych koników z Polski, Litwy, Norwegji i Islandji.

Państwowych stadnin nie ma wcale w Danji, przymus licencji ogierów nie istnieje, cały chów pozostawiony jest inicjatywie prywatnej, ale mimo tego odbywają się licencje urządzane przez Związki Hodowlane, które także urządzają przeglądy i wystawy, popierane przez rząd subwencjami. Innych zwierząt prócz koni Duńczyk do pociągu nie używa.

Bydło duńskie jest jeszcze więcej jednolite od koni. Na wyspach i w większości Jutlandji spotyka się bydło wyłącznie czerwone duńskie, na zachodzie i północy Jutlandji czarno-srokate, a na południu Jutlandji krótkorogie, są to typowe rasy mleczne, wagi 450 — 550 kg, u których mało zwracano uwagi na linje kształtów. To też u czerwonego duńskiego widzi się głowę ciężką, linję krzyża nierówną, łopatki i udo źle obłożone, natomiast mleczność znakomitą i zawartość tłuszczu w mleku dobre. Jeszcze słabiej w budowie przedstawia się bydło czarno-srokate nizinne w Jutlandji.

Wysoką mleczność osiągnięto z jednej strony doborem rozpłodników do chowu, z drugiej metodą wychowu. Krowy cielą się zreguły jesienią. Cieliczki bywają karmione pełnem mlekiem 6 tygodni, byczki 3 miesiące, 3 razy dziennie do 6 l. Od trzeciego tygodnia życia otrzymuje cielę mieszaninę makuchów, przeważnie egzotycznych jak słonecznikowy, palmowy, sojowy z dodatkiem polskich otrąb i gniecionego owsa do sytości. Sześciotygodniowy cielak zjada tej mieszanki 1 kg. W różnych gospodarstwach dają cielętom mieszaninę makuchów lnianych, pół na pół z owsem, aż do roku, po 1 kg dziennie, bez względu na to, że cielak idzie na lato na pastwisko, gdzie pozostaje aż do późnej jesieni dzień i noc. Po roku otrzymuje jałówka paszę złożoną z siana, słomy i okopowych bez dodatku pasz treściwych. Do byka doprowadzają jałówkę nie wcześniej jak w 15—20 miesięcy, czyli krowa cieli się pierwszy raz w 2—2½ lat.

Niemal każdy Duńczyk żywi swe bydło indywidualnie wedle jednostek skandynawskich licząc na 500 kg żywej wagi 4 jednostki pokarmowe o zawartości 250 g białka na karmę utrzymania, i 1 jednostkę pokarmową o zawartości 125 g na każde 2½ kg mleka o zawartości 4% tłuszczu. Około 40—50% bydła pozostaje pod kontrolą związków. Udoje próbne są robione tylko 12 razy w roku, co pracę kontrolną ułatwia.

nocześnem bardzo silnem krzewieniu się. Ta ostatnia cecha, występująca też stale przy krzyżowaniu form ozimych z jaremi i towarzysząca typom przejściowym, świadczy dowodnie o wyżej opisanym istotnym charakterze odmian zachodnio-europejskiego pochodzenia.

Najlepiej uwydatnia szczególne osobliwości pszenic jarych zach. europejskiej selekcji poniższe porównawcze zestawienie ich ważniejszych cech użytkowych w porównaniu do odmian krajowych; z jednej i z drugiej strony mamy dane dla 4 odmian i 3 lat.

Widzimy stąd:

1) Odmiany zachodnie, pomimo bardzo obfitego krzewienia w pierwszych okresach wegetacji, wydają mniej kłosów produktywnych, gdyż reszta źdźbeł tylko częściowo się kłosi, bądź wprost usycha;

czem załamanie się tej fazy i w ostatecznym wyniku bardzo mała ilość kłosów produktywnych; reszta źdźbeł albo wcale nie dochodzi do kłoszenia, usycha i więdnie, lub też daje niedogony, bezwzględnie wadliwe z punktu widzenia użytkowego. Dalej okres wegetacji, który u naszych pszenic jarych nie przekracza stu kilku dni, jest tu dłuższy o kilkanaście dni, przeto dojrzewanie wypada za późno, co powoduje wogóle niski plon przy pogorszonej jego jakości. Wreszcie należy podnieść wzmożoną wrażliwość przewódek na wszelkie czynniki chorobotwórcze, a w szczególności niezmiarkę i rdzę.

W tabl. 2. jest zebrany duży materjał dotyczący trzech po sobie następujących pokoleń przewódki, która dawała względnie lepsze wyniki od innych.

Tablica 2.

Zestawienie długości okresu wegetacji przewódek w F_3, F_4, F_5 i ich wartości użytkowej przy uprawie wiosennej.

Pokolenie i rok	Grupy obejmujące rodziny	Ilość rodzin w grupie	Długość okresu weget. w dniach			Wartość użytkowa		
			I Od wschodów do kłoszenia	II Od kłoszenia do dojrzewania	III Cały	Ilość kłosów na 1 roślinę	Plon ziarna na 1 roślinę gr	Ciężar 100 ziarn gr
F_3 — 1922	I	8	48·8	53·5	102·3	2·6	3·1	3·7
	II	11	52·7	54·3	107·0	2·4	2·8	3·2
	III	20	56·2	52·1	108·3	3·4	2·9	2·8
	IV	6	59·0	53·8	112·8	4·0	2·9	2·9
	V	10	64·7	54·2	118·9	3·5	2·1	2·6
F_4 — 1923	I	9	57·9	51·8	109·7	1·6	2·4	3·5
	II	22	62·0	48·7	110·7	1·6	2·2	3·3
	III	12	65·3	47·5	112·8	1·6	2·2	3·2
	IV	5	70·8	50·0	120·8	1·2	2·0	2·8
F_5 — 1924	I	5	49·2	48·0	97·2	2·7	3·0	3·1
	II	4	53·2	51·0	104·2	2·3	2·6	2·9

2) Plon ziarna przeliczony na 1 roślinę jest niższy dla tych pszenic, jak również ziarno to jest o gorszej absolutnej wadze i niewykształcone;

3) Ogólny okres wegetacji, dla zach. europejskiej grupy odmian jest przeciętnie o 11 dni dłuższy, nadto przy zgoła swoistym układzie jego dwóch składowych części. Mianowicie, wymienione przedłużenie pada wyłącznie na czas od wschodów do kłoszenia, gdy drugi okres tworzenia i dojrzewania ziarna jest identyczny dla obu grup odmian.

Było wysoce interesującem sprawdzić zaobserwowane cechy na przewódkach, które świadomie wytworzyliśmy przez krzyżowanie pszenic ozimych z jaremi. W tym celu poddano skrupulatnej analizie pokolenie trzecie, czwarte i piąte (F_3, F_4 i F_5) niektórych naszych mieszańców, rokujących początkowo lepsze nadzieje.

Pod tym względem moje oczekiwania ich zużytkowania, po ustaleniu jako przewódek, do zastąpienia i podniesienia wydajności produkcji pszenicy przy uprawie wiosennej — nie sprawdziły się. Posiadły one bowiem cechy zupełnie identyczne z wyżej opisanemi, dla t. zw. pszenic jarych zach. europejskiego pochodzenia, a w wysokim stopniu praktycznie niekorzystne dla naszych warunków.

Przedewszystkiem więc nadmierne krzewienie, po-

Z liczb, w tej tabeli podanych, podkreślimy przedewszystkiem charakterystyczne właściwości przebiegu okresów wegetacyjnych, zupełnie podobne do opisanych wyżej dla zach. europejskich jarych odmian. Mianowicie w grupach obejmujących poszczególne rodziny przewódek, wraz ze wzrastaniem ogólnej ilości dni wegetacji, jednocześnie wzrasta bardzo wybitnie długość okresu pierwszego (od wschodów do kłoszenia), podczas gdy okres drugi (od kłoszenia do dojrzewania) pozostaje prawie niezmieniony i przeciętnie jednakowy we wszystkich grupach danej generacji.

Otóż nie ulega dla mnie wątpliwości, iż wszystkie te ujemne cechy, jakie się okazały właściwe przewódkom, są odbiciem tak bardzo dla nich charakterystycznego nierówno-miernego rozkładu czasu wegetacji pomiędzy okresami I- do kłoszenia i II- do dojrzewania. Cała bowiem nadwyżka ogólnego przedłużenia czasu wegetacji pada całkowicie na okres pierwszy, wskutek czego pozostaje zbyt mało czasu dla zawiązania, wykształcenia i należytego dojrzenia ziarna.

Dane co do wartości użytkowej najlepiej to potwierdzają. W obrębie każdego z powyższych trzech zanalizowanych pokoleń dla każdej grupy daje się zauważyć, wraz z przedłużeniem pierwszego okresu i ogólnej ilości dni wegetacji, stopniowe obniżanie się wartości użytko-

wej roślin, wyrażające się: a) w zmniejszeniu się przeciętnego plonu ziarna z jednej rośliny i b) w obniżonej absolutnej wadze 100 ziarn, czyli stopniowem pogarszaniu się jego wykształcenia, a zatem i jakości. W roku ostatnim, 1924 — gdzie przewódki dały względnie najlepszy wynik, jara odmiana, będąca jedną ze stron rodzicielskich, przy otrzymaniu naszych przewódek przez krzyżowanie, w zupełnie identycznych warunkach uprawy i pielęgnacji szkółkowej, wykazała — przy obliczeniu na jedną roślinę: a) plon ziarna 3.1 g, b) absolutny ciężar 100 ziarn 2,9 g, czyli, że wartość użytkowa wyjściowej czystej odmiany pozostała wyższa.

Ostateczne więc porównanie wartości użytkowej selekcjonowanych przewódek z takąż wartością odmiany wyjściowej czysto jarej wskazuje, iż pod żadnym względem nie otrzymano dodatnich wyników, czyli że wiosenna uprawa przewódek w naszych warunkach nie rokuje efektywnych wyników.

Z. P.

O hodowli owsa w Svalöf

Ze wszystkich zbóż, uprawianych w Szwecji, owies odgrywa tam największą rolę i jest zbożem najbardziej rozpowszechnionem. Wskutek wielkich różnic glebowych i różnorodnych warunków klimatycznych, w rozmaitych okolicach Szwecji uprawiane są odmiany owsa o różnych bardzo typach.

W prowincjach południowych i zachodnich już od dłuższego czasu uprawiane są odmiany, przeważnie należące do typu owsa Probstejskiego. Ziarno tych odmian jest białe lub żółtawe. Najwięcej wśród nich są znane i rozpowszechnione dwie stare Svalöfskie odmiany Zwycięzca i Złoty Deszcz.



Oryginalny Svalöfski owies Zwycięzca

Owies Zwycięzca (Segerhavre), należy do owsów, które z roku na rok wykazują w hodowli coraz to większe postępy. Nazwę swoją zawdzięcza zwycięstwom, jakie osiągnął w uprawie nie tylko w Szwecji, ale i w innych krajach europejskich i pozaeuropejskich, odznaczających się klimatem zbliżonym do klimatu Szwecji. Również w Polsce owies Zwycięzca od wielu lat jest znany i uprawiany w lepszych gospodarstwach. Plenność swoją zawdzięcza Zwycięzca nadzwyczaj rozgałęzionej budowie wiechy, na której ziarno jest bardzo gęsto rozmieszczone. Kłoski nieduże, lecz ciężkie, zawierają po dwa ziarna. Ziarno białe z lekko różowym odcieniem, krótkie lecz pękate, opatrzone króciutką ością. Słoma niezbyt wysoka, bardzo mocna, trudno wylegająca. Średnia zdolność krzewienia, dzięki czemu wydaje ziarno bardzo równomierne pod względem dojrzewania. W szeregu doświadczeń Krajowych owies Zwycięzca zajmuje stale pierwsze miejsce w całym szeregu lat. Jest to odmiana szczególnie polecenia godna, gdyż odznacza się równoczesnem dojrzewaniem słomy i ziarna, wskutek czego nie może mieć miejsca wysypywanie ziarna, podczas gdy słoma jest jeszcze zielona. Słomę posiada przytem piękną, nawet przy mało sprzyjającej pogodzie.

Owies Złoty Deszcz (Guldregushavre), od szeregu lat jest odmianą znaną równie dobrze w Polsce, jak i w innych krajach. Mniej więcej przed 25 laty, prof. Hjalmar Nilsson w Svalöf wyosobnił linję z owsa Miltona i po wielu latach intensywnej pracy, prowadzonej przez najlepszych specjalistów, owies ten został wybitnie uszlachetniony. Obecnie posiadamy w Złotym Deszczu odmianę, stosunkowo mało wymagającą, która udaje się zarówno na glebach lepszych jak i gorszych, a również w miejscowościach górskich i podgórskich o krótszym okresie wegetacyjnym, gdzie inne odmiany owsa się nie udają. W okolicach tych Złoty Deszcz znakomicie się udaje i dojrzewa, a to dzięki krótkiemu okresowi wegetacyjnemu.

Pod względem plonów ziarna i słomy i innych dobrych własności, oryginalny owies Złoty Deszcz zajmuje, łącznie z owsem Zwycięzcą, pierwsze miejsce w bardzo wielu miejscowościach

Plenna ta odmiana posiada również i tę zaletę, że w rozmaitych latach daje bardzo równe plony. Gospodarstwa, które uprawiają Złoty Deszcz, mają sposobność przekonania się o zaletach tej odmiany. Doświadczenia, przeprowadzone w rozmaitych okolicach naszego kraju. wykazały jego wysoką plenność i wyróżniły z pośród całego szeregu innych owsów. Wiechę posiada małą, lecz prawidłową, a przytem bardzo gęsto obsadzoną małemi kłoskami, co łącznie z ogromną zdolnością rozkrzewiania się, zapewnia tej odmianie wysoką plenność. Kłoski drobne, krótkie, o szerokich plewkach, mają ziarno wprawdzie drobne, ale grube i pełne, odznaczające się łuską cienką, barwy złotawej, bez ości. Ogromną zaletą tej odmiany jest wczesne dojrzewanie, dzięki czemu można ją polecić do mieszanek. Okres wegetacyjny jest krótszy od owsa Ligowo II, pomimo to jednak Złoty Deszcz posiada wysoką plenność. Owies ten ma nietylko zwolenników, lecz i wrogów. Jako główny zarzut stawiają mu, że ma ziarno drobne i małe. Gdy jednak zważymy, że ziarno jest bardzo dobrze wypełnione i odznacza się nadzwyczaj cienką łuską, dojdziemy do przekonania, że zarzut ten nie jest uzasadniony. Dzięki dobremu wypełnieniu i cienkiej łusce, odznacza się wysoką wagą absolutną i objętościową.

Jedną z najstarszych odmian Svalöfskich jest również owies Ligowo II, wyhodowany mniej więcej przed 30 laty z owsa tej samej nazwy, pochodzącego ze znanej hodowli francuskiej Vilmorin'a i, jak wszystkie hodowle Svalöfskie, został opracowany i znacznie ulepszony, drogą sys-

tematycznej selekcji. Ponieważ hodowla nasion w Svalöf posiada dwie przodujące i nader rozpowszechnione odmiany — Zwycięzca i Złoty Deszcz, a od roku 1925 owies Kungs (Królewski), przeto zamierzono dalsze rozmnażanie Ligowo II ograniczyć Okazało się jednak, że owies ten na lżejszych glebach jest wprost niezastąpiony, gdyż nawet, przy bardzo małej ilości opadów atmosferycznych, jest w stanie wytworzyć grube i pełne ziarno, daje tylko mniej słomy. Odmiana ta udaje się również znakomicie zarówno na glebach glinianych próchnicznych, jak i na torfach. Na żądanie bardzo wielu zwolenników i producentów owsa Ligowo II, Tow. Hodowli Nasion Svalöf nietylko, że nie ograniczyło produkcji tego owsa, ale musiało ją możliwie prędko powiększyć Własności tego owsa są następujące:

Ligowo II podobny jest zewnętrznie do owsa Probsteiskiego i odznacza się słomą średniej wysokości, cienką, lecz pomimo to mocną i sprężystą, a więc niewylegającą. Wiechę ma krótką, szeroką, ze zwieszającemi się odgałęzieniami. Kłoski są krótkie, z szerokiemi, na podobieństwo dzwonków po dojrzeniu rozchylonemi plewkami. Kłoski często posiadają 3 ziarna. Ziarno białe, bardzo piękne, wybitnie duże, szerokie i grube, do samego czubka zupełnie wypełnione. Odznacza się dużą jednorodnością i wyrównaniem, dzięki czemu, procent odpadających przy sortowaniu drobnych ziarn nie jest duży. Procentowa zawartość łuski mała. Charakterystyczne są dla tego owsa cienkie czarne ości, odpadające prawie zupełnie, częściowo przed żniwami, częściowo przy młocce.

Owies Ligowo odznacza się szybkim rozwojem w pierwszym okresie wzrostu. Z tego powodu owies Ligowo wyzyskuje zapas zimowej wilgoci tak, jak żadna inna odmiana. Skutkiem tego Ligowo, nawet w latach posuchy, wydaje wcale niezłe plony, podczas gdy inne odmiany w tych warunkach zawodzą. Co do czasu dojrzewania jest odmianą wczesną. Żniwa jego następują mniej więcej o jeden tydzień wcześniej, w porównaniu do średnio wczesnej odmiany owsa Zwycięzca. Krzewienie jego jest dobre, waga 1000 ziarn i hektolitra wybitnie wysoka. Własności ziarna doskonałe.

Prócz tych odmian wyhodowano później za pomocą selekcji linjowej **owies Korona** (Kronhavre), z odmiany owsa o typie Probsteiskiego, pochodzącej z Norwegji. W stosunku do plonu osiągnięto polepszenie o 3—10%.

Przy odpowiednich warunkach, a zwłaszcza na dobrej glebie i przy najlepszej uprawie, oraz dostatecznej ilości opadów, owies Korona daje plony jeszcze wyższe, aniżeli Zwycięzca. Owies ten jest najodpowiedniejązy dla dobrych gleb gliniastych. Ziarno ma większe od innych owsów Svalöfskich i o mniejszej zawartości łuski. Odznacza się wysoką odpornością na wyleganie. Dojrzewa średnio wcześnie. Posiada następujące wybitne cechy: średniej wielkości wiecha ze sztywno odstającemi i nadzwyczaj sprężystemi kłoskami, często o trzech ziarnach. Kłoski mają długie ości. Ziarno białe, duże, dość wydłużone, z lekko wyciągniętym pustym końcem, lecz pełne i w miarę ościste. Odmiana powyższa bardzo dobrze się krzewi i odznacza się średnio wysoką, bardzo sztywną słomą.

Przez skrzyżowanie powyższej odmiany owsa Korona z owsem Zwycięzcą otrzymano nową odmianę **owsa Gwiazda** (Stjärnhavre). Jedna z linji otrzymanej z tej krzyżówki, już bardzo wcześnie odznaczała się wybitną sztywnością słomy i stosunkowo wczesnem dojrzewaniem. Wykazywała również wysoką plenność i w doświadczeniach przeprowadzonych w Svalöf, dorównywała owsu Zwycięzca, jednak go nie przewyższała pod względem plonów. W roku 1918, na stacji filjalnej w Linköping, rozpoczęto szereg prób, które wykazały, że w tamtejszych warunkach owies Gwiazda odznaczył się znacznie większą plennością od pozostałych owsów Svalöfskich. Od tego czasu rozpoczęto doświadczenia w innych stacjach doświadczalnych środkowej Szwecji i, na podstawie przeprowadzonych bardzo dokładnych i gruntownych doświadczeń, wykazujących dobre wyniki, zdecydowano się odmianę Gwiazda puścić do handlu. Owies Gwiazda dojrzewa nieco wcześniej od owsa Zwycięzca. W roku 1923, który w Svalöf odznaczał się latem zimnem i suchem, owies Gwiazda zbierano o 6 7 dni wcześniej od owsa Zwycięzca, a o 12—



Oryginalny Svalöfski owies Ligowo II

13 dni od owsa Echo. Pod względem wytrzymałości na wyleganie okazało się, że owies Gwiazda posiada tę zaletę w stopniu o wiele wyższym, aniżeli owies Zwycięzca.

Ziarno owsa Gwiazda, jest dość krótkie szerokie i pełne. Waga hektolitra jest nieco mniejsza od wagi owsa Zwycięzca, natomiast ciężar ziarn jest nieco wyższy.

Biorąc pod uwagę wszystkie właściwości i zalety jego owies Gwiazda może być polecony dla tych okolic, które powinny siać wczesne odmiany i dla których owies Zwycięzca jest zbył późną odmianą. Pod względem odporności na wyleganie, owies Gwiazda może być przyrównany do owsa Ligowo, o czem przekonały liczne doświadczenia, przeprowadzone w Szwecji.

Próbowano następnie, drogą rozmaitych krzyżówek, osiągnąć jeszcze większą plenność krajowych odmian.

Opierano się przeważnie w tych pracach na krzyżowaniu rozmaitych typów owsa Probsteiskiego. Nie otrzymano jednakże tą drogą poważniejszych rezultatów. Wobec tego zaczęto używać do krzyżówek innych odmian, innego pochodzenia.

Przez skrzyżowanie owsa Zwycięzca z duńską żółtą odmianą Näsgaards wyhodowano nową odmianę Nr. 01171, która pod nazwą Kungshavre po długich doświadczeniach została wypuszczona w świat i zalecona do szerszej uprawy.

Owies ten po polsku zwany Królewskim (Kungshavre) jest dzieckiem dobrych rodziców. Po przeprowadzeniu w przeciągu lat 12 szeregu prób i doświadczeń, odmianę powyższą wypuszczono do handlu i zalecono do szerszej uprawy. Owies powyższy wyhodowany został przez prof. Nilsson-Ehle, opracowany jednak i poddany dalszej selekcji przez znanego hodowcę i genetyka dr. Akermana. Na wystawie nasiennej w Malmö, w r. 1924, owies Kungs otrzymał jedyną najwyższą honorową nagrodę i szereg pierwszych nagród W ostatnich latach, na polach rozmnożeniowych. w Szwecji, na powierzchni około 2000 morgów, owies Kungs wydał o 6,8% większe plony z morgi od owsa Zwycięzca. Jak wskazują liczne doświadczenia, odmiana ta na dobrych glebach i w lepszem stanowisku przewyższa o kilka %%, co do plonu ziarna, inne owsy Svalöfskie, a w tej liczbie również owies Zwycięzca. Owies Kungs łączy wysokie plony ziarna i słomy z nadzwyczajną odpornością na wyleganie i wyjątkowemi własnościami ziarna, a pod względem ich jakości, przewyższa znacznie ziarno innych odmian. Liczne doświadczenia podczas szeregu lat wykazały, że waga 1000 ziarn jest stale przeciętnie większa o 9% od wagi owsa Zwycięzca, o 20% od Złotego Deszczu i o 24% od wagi ziarna żółtego owsa Lochowa. Widzimy zatem, że zarówno pod względem wysokości plonu ziarna, jak i nadzwyczaj wysokiego ciężaru absolutnego, rezultaty hodowli doprowadzone są do wyjątkowo wysokiego poziomu.

Przez wyhodowanie powyższej odmiany osiągnięto poważny sukces w hodowli owsa.

Dla okolic potrzebujących wcześnie dojrzewających odmian, wyhodowano odmianę Odal, przez skrzyżowanie krajowej szwedzkiej odmiany Dala z odmianą Złoty Deszcz. Otrzymana odmiana odziedziczyła po Złotym Deszczu cechy żółte ziarna i plenność, a po owsie Dala wyjątkową wczesność dojrzewania.

Z tej samej krzyżówki wyhodowano później jeszcze inną lepszą odmianę — Biały Owies Odal (Vita Odalhavre). Owies ten dojrzewa wcześniej jeszcze, aniżeli stary Odal i posiada sztywniejszą słomę, oraz białe i pełne ziarno.

Nowa ta odmiana dojrzewa o kilka dni wcześniej od Złotego Deszczu, pomimo to jednak daje plony również wysokie, jak Złoty Deszcz, a w miejscowościach, gdzie okres wegetacyjny jest krótszy, plon ziarna jest jeszcze wyższy, natomiast plony słomy są trochę niższe Owies biały Odal jest bardzo odporny na wyleganie. Posiada ziarno małe, białe, pełne i ładne. Waga hektolitra jest bardzo wysoka i jedynie ujemną jego stroną jest duża zawartość łuski w ziarnie (1—2% więcej, aniżeli u Złotego Deszczu). Nadaje się na gleby gliniaste, wilgotne, natomiast na glebach suchych, bogatych w wapno, zawodzi, gdyż jest mało odporny na choroby.

We wschodnich okręgach południowej i północnej Szwecji uprawiają przeważnie odmiany innego typu, które posiadają czarne ziarno, jak Klock i Stormogul. Te ostatnie odmiany o wiele silniej się krzewią, aniżeli odmiany typu Probsteiskiego. Prócz tego różnią się od tego ostatniego typu szybszym wzrostem w pierwszych okresach rozwojowych i posiadają małe zapotrzebowanie wilgoci. W tej właściwości dopatrzono się dostosowania do posuchy, panującej we wschodniej części Szwecji na początku lata. Również silne krzewienie się tych owsów czyni je odpowiedniemi dla tej okolicy. Czarne odmiany owsa uprawiane są w Szwecji najczęściej na glebach trudnych do uprawy, przeważnie na twardych glinach. Pozatem czarne owsy uprawiane są na suchych glebach torfowych. Dzięki własnościom silnego krzewienia się, czarne odmiany owsa, wysiane w niekorzystnych warunkach wzrostu, są w stanie lepiej się rozrosnąć i wykorzystać wolne miejsca, powstałe na skutek niejednostajnego wysiewu, wywołanego gorszą strukturą gleby. W północnej Szwecji, gdzie okres wegetacyjny jest bardzo krótki, można uprawiać tylko takie odmiany owsa, które dostosowały się do tamtejszych warunków klimatycznych Dawniej uprawiano rozmaite krajowe odmiany szwedzkie i fińskie, w ostatnich latach sprowadzano z Holandji owies Prezydent i Mesdag i niemiecki owies Torfowy. Dzięki ostatnim pracom Instytutu Hodowli Nasion w Svalöf, obecnie uprawiają tam nowe plenne odmiany Svalöfskie, jak np. Orion i Odal.



Oryginalny Svalöfski owies Gwiazda

Dla okolic uprawiających czarne owsy są obecnie opracowywane w Svalöf krzyżówki, mające na celu połączenie dobrych cech czarnego owsa z lepszą jakością ziarna. Jako wynik tych prac hodowlanych otrzymano trzy nowe odmiany, które obecnie są badane na stacjach filjalnych w Oestergötland i Uppland.

Jak widzimy z tego przeglądu, prace hodowlane

w Svalöf nad owsem dały bardzo poważne rezultaty. Jest to zasługa, prócz głównego naukowego kierownika Zakładu w Svalöf, prof. Nilsson Ehle, przedewszystkiem Dr A. Akermana, kierownika działu hodowlli owsa i pszenic, który dział swojej pracy w latach ostatnich rozwinął bardzo wydatnie.

Dzięki tym pracom owsy Svalöfskie są bardzo cenione i poszukiwane przez rolników rozmaitych krajów.

Uzupełniając powyższe nadmieniamy, że dnia 25 września 1925 r. została zawiązana Spółka z ograniczoną poręką pod nazwą: Polsko - Szwedzka Hodowla Nasion Svalöf (Polska Rozmnażalnia elit svalöfskich) Instytucja ta jest filją szwedzkiego Zakładu Hodowli Nasion w Svalöf a ma na celu rozmnażanie elit, celem produkowania oryginalnych nasion svalöfskich dla potrzeb Polski, oraz na eksport do krajów sasiednich.

Otrzymała ona wyłączne prawo produkcji w Polsce oryginalnych nasion svalöfskich i wyłączne przedstawicielstwo tych nasion na Polskę.

Kierownictwo naukowe i kontrolę produkowanych nasion piastuje prof. Z. Pietruszczyński. Kierownikiem oddziału handlowego Spółki został p- Kazimierz Grabowski.

Zastępstwo handlowe na Małopolskę ma firma Tadeusz Wasung i Spółka we Lwowie.

Z POSTĘPU ROLNICZEGO

Nowy nawóz azotowo-fosforowy. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wypuściła na rynek nawozowy nowy nawóz sztuczny azotowo-fosforowy pod nazwą »Saletra chorzowska Nitrofos«. Nawóz ten zawierający 15.5% azotu i 9% kwasu fosforowego jest, obok azotniaku, cennym nowym dorobkiem fabryki w Chorzowie. Użyteczność jego dla celów rolniczych stwierdzona szeregiem ścisłych doświadczeń, poprzedzających produkcję saletry chorzowskiej Nitrofos, spowoduje bezprzecznie zmniejszenie importu drogiej saletry chilijskiej tem więcej, iż saletra chorzowska posiada tylko zalety tej ostatniej, a pozbawiona jest jej wad. Cena 46 zł za 100 kg. jest również konkurencyjna, a pozatem fabryka w Chorzowie za kwas fosforowy, użyty do produkcji saletry chorzowskiej, nic nie liczy i daje go rolnikowi bezpłatnie.

O ile rozrost produkcji fabryki w Chorzowie pójdzie w tym tempie, jak dotychczas, oraz o ile nowa fabryka w Tarnowie przystąpi do produkcji, to należy się liczyć ze znacznym spadkiem importu sztucznych nawozów azotowych, głównie zaś saletry chilijskiej, który to import wieloma miljonami obciąża nasz bilans handlowy.

Sztuczne zakażanie ziarna siewnego roślin motylkowych bakterjami korzeniowemi, celem zwiększenia plonu tych roślin, było przedmiotem badań, które przeprowadzili uczeni amerykańscy Fred E. B., Whiting A. L. i Hastings E. G. Badania te wykazały korzystny skutek takiego zakażenia tak na zwyżkę plonu w wazonach, jak i na polu, przyczem zwyżka ta dochodziła nawet powyżej 100%. Okazało się przytem, że czem gorsza była gleba, tem silniej rozszerzył się wpływ zakażenia. Bardzo interesujące przytem zrobiono spostrzeżenie że wpływ ten nie ograniczał się wyłącznie tylko do rośliny motylkowej, ale rozciągał się także i na roślinę następczą, zwiększając jej plon ziarna o 10—20%, słomy 20—40%. By jednakże wpływ ten wystąpił w całej pełni, należy każdy gatunek rośliny motylkowej zakażać odpowiednim gatunkiem bakterji. Najgłówniejsze ich grupy współżyją z roślinami:

1) Lucerną siewną i chmielową, 2) Koniczyną czerwoną, białą i szwedzką 3) Grochem i wyką 4) Łubinem i saradelą.

W jaki sposób wpływa czas siewu na rozwój i wydajność kukurydzy. Przeprowadzając corocznie od lat kilku doświadczenia porównawcze z rozmaitemi odmianami kukurydzy, stwierdziliśmy tego roku zupełnie przypadkowo, o ile czas siewu wpływa na zbiór słomy i ziarna z jednej strony, na długość zaś okresu wegetacyjnego z drugiej.

Przy przeglądaniu załączonych wykresów zauważymy, że kukurydza, siana między 28—30 kwietnia, wschodziła po 11—14 dniach, siana zaś między 13—17 maja już po 8—10-ciu. Nadmienić przytem należy, że warunki atmosferyczne pierwszych dni maja nie były korzystne, gdyż liczne przymrozki i burza gradowa w dniu 10-go maja, nadwyrężyły znacznie rośliny pierwszego siewu.

Średni czas kwitnięcia wykazuje różnicę 7—9 dni, względnie 5—8 dni przy kukurydzy Janetzkiego, czas dojrzewania 6—8, względnie 2 dni. Cały okres wegetacyjny wynosi 134 dni przy wczesnym siewie, a przy późniejszym tylko 125 dla odmiany miejscowej, dla kukurydzy zaś Janetzkiego 140, względnie 126 dni.

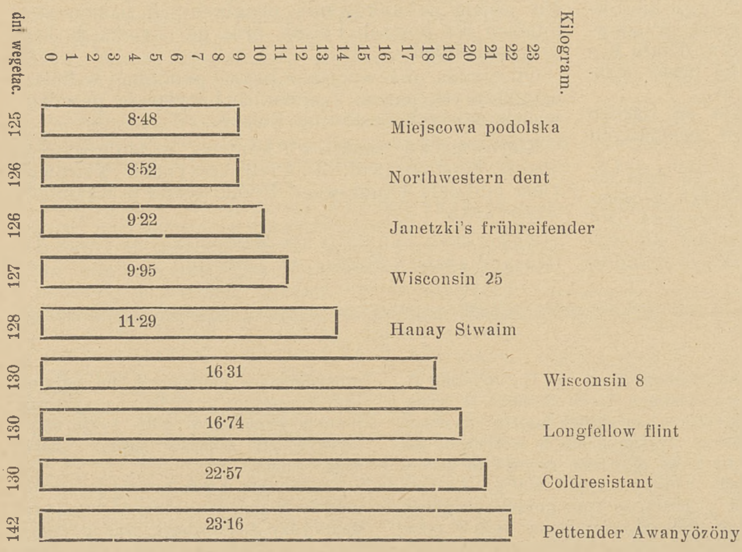
Zbiór obliczony i zredukowany na 100 roślin, wykazuje wielką korzyść wczesnego siewu, mimo wspomnianych wyżej uszkodzeń; największa przy zbiorze słomy, gdyż wynosi ona przy miejscowej odmianie 34%, 44% przy Janetzkiego. Zwyżka plonu ziarna wynosiła 9% i 10%. Szczególne ma to znaczenie przy staraniach w ilości zielonej masy i produkcji kukurydzy do silosów, gdyż wczesny siew daje nam o 33% lub prawie 50% większy zbiór. Pozatem mamy przy nim przynajmniej o 10% więcej kaczanów, a więc i ziarna. Różnica wagi samych kaczanów jest minimalna i nie wpływa na całość zbioru.

Streszczam powyższe jednem zdaniem: długość okresu wegetacyjnego stoi w ścisłym stosunku do zielonej masy, zależy zaś ona tak od właściwej odmiany, jak i od pory wysiewu. — Załączone wykresy na stronie 90 ilustrują to najlepiej. *J. H. Adam*

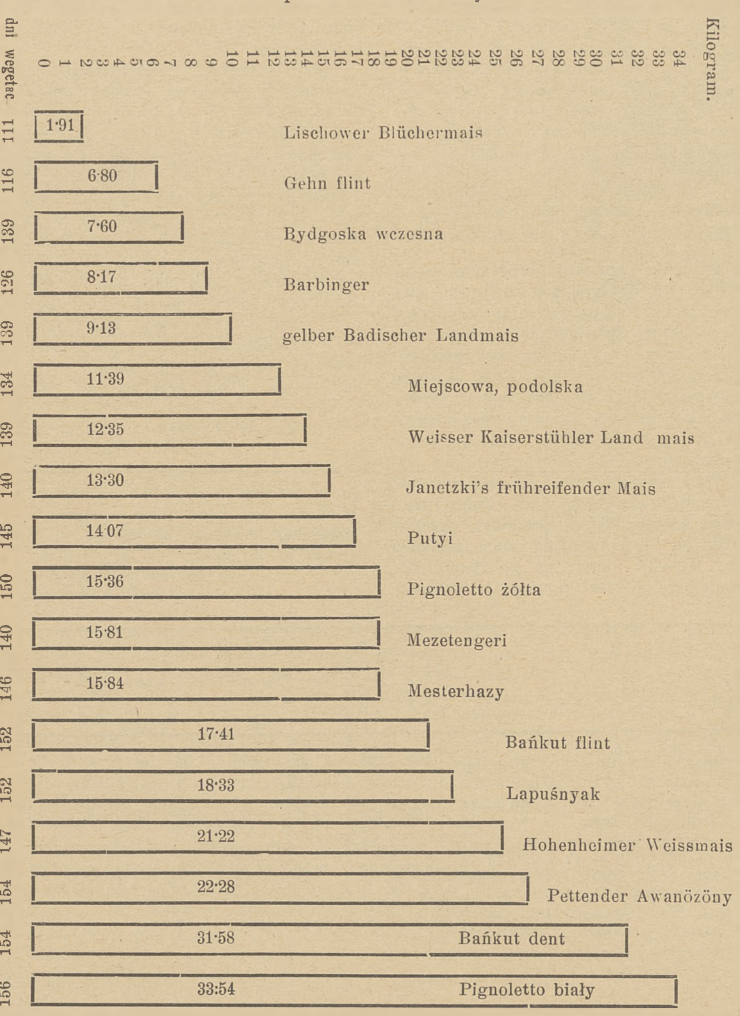
za Zakład Hodowli Roślin Ordynacji Wysockiej.

Odmiany	Powtórzenie	Daty: Wysiewu	Daty: Wschody	Daty: średnie rozwinięcie	Daty: Dojrzewanie	Dni wegetacyjne	Wysokość roślin cm	Zbiór z 100 roślin: Słomy (kg)	Zbiór z 100 roślin: Kaczan (kg)	Zbiór z 100 roślin: Ziarn (kg)	Zbiór z 100 roślin: Kaczan (sztuk)	Waga jednego kacz.	% ziarn.
Kukurydza miejscowa Podola.	20	28 — 30 kwietnia	9 — 13 maj	15 — 17 lipiec	10 wrzesień	134	155	11 39	9 56	7 54	111	87	76
	11	13 — 17 maj	21 — 23 maj	22 — 26 lipiec	16 — 18 wrzesień	125	155	8 48	8 67	6 91	100	86	79
Janetzki's frühreifender Mais. Śląsk.	7	28 — 30 kwietnia	10 — 14 maj	15 — 17 lipiec	17 wrzesień	140	150	13 30	11 76	9 05	123	96	77
	5	13 — 17 maj	21 — 23 maj	20 — 25 lipiec	19 wrzesień	126	150	9 22	10 40	8 17	117	89	78

I i II pas zasiane 27—30 kwietnia



III pas zasiane 13 - 17 maja



DROBNE PORADY GOSPODARCZE

Płodozmian pastewny. Zawdzięczając uprzejmości p. Plewińskiego inspektora hodowlanego ze Swisłoczy, podajemy poniżej zmianowanie na 5 ha w Trybańcach, woj. wileńskie, majętności p. Józefa Baranowskiego, dyrektora Banku rolnego.

Zmianowanie to dostarcza paszy zielonej na zakładkę dla 30 krów przez całe lato, produkując prócz tego potrzebne buraki na zimową paszę.

1) buraki pastewne na gnoju, 2) wczesna mieszanka wyki,peluszki i owsa, poczem w końcu czerwca wyka ozima z żytem świętojańskiem, dająca jeden pokos w jesieni, poczem pozostająca na zimę, 3) w maju zbiór wyki ozimepoczem zasiew peluszki z wyką i z owsem, 4) Buraki pastewne na nawozach pomocniczych, 5) Mieszanka wyki, z peluszką i z owsem. Uzyskiwana pasza zużytkowana jest wyłącznie tylko przez krowy w sposób następujący:

Od 1 do 15 maja krowy żywione są jeszcze resztką okopowych, dostają prócz tego trawę z ogrodu owocowego. Od 15—31 maja spasają mieszankę ozimą wyki z żytem. Od 1—15 czerwca spasają koniczynę z głównego kompleksu pól ornych, od 15—30 czerwca mieszankę wczesną wyki, peluszki i owsa. Od 1—15 lipca spasają mieszankę wyki z peluszką i z owsem, późną, od 15—31 lipca drugi pokos koniczyny, od - 15 sierpnia spasają seradelę na głównym kompleksie pól ornych, od 15—31 sierpnia zużytkowują pierwszy pokos wyki ozimej z żytem, od 1—15 września późną mieszankę wyki z peluszką i z owsem, wreszcie od 15—30 września liście buraczane i seradelę. W październiku zaczyna się zimowe żywienie, trwające do końca kwietnia, w którym główną podstawą żywienia są buraki pastewne.

Uprawiajmy Czarne korzonki (Skorsonera Wężymord — Skorsonera hispanica). Korzenie skorsonery, należycie przyrządzone, nie ustępują pod względem smaku szparagom, a według opinji znawców pod względem wartości odżywczej są od tych ostatnich lepsze. Obok powyższych zalet, posiada skorsonera jeszcze te dobre strony, że uprawa jej nie jest kosztowna, nie wymaga owej znajomości kunsztu ogrodniczego co szparag — może być uprawiana w każdym choćby małym ogródku, a daje w jesieni i przez całą zimę smaczne warzywo.

Skorsonera jest rośliną należącą do rodziny złożonych (compositae), udaje się wszędzie tam, gdzie udaje się marchew i pietruszka, a uprawa jej jest także zupełnie podobna do ich uprawy i może być jedno lub dwuletnia. Przy uprawie 1-dno letniej wysiewa się ją wcześnie na wiosnę — podobnie jak marchew i pietruszkę i wykopuje się na jesieni. Można ją nawet zostawić w gruncie przez zimę do wiosny, a nawet do następnej jesieni. W zimie w ziemi nie marznie, a korzenie stają się grubsze. Niektóre rośliny już

w pierwszym roku zakwitają, nie wpływa to wprawdzie ujemnie na wartość użytkową korzeni, w każdym razie lepiej kwitnące pędy powycinać. Uprawa jednoroczna o tyle jest mniej wskazana, że korzenie nie wyrastają należycie, są cienkie, wskutek czego nastręczają więcej pracy przy ich czyszczeniu,—po oczyszczeniu zaś są mało wydatne. Stąd też więcej polecenia godną jest uprawa dwuletnia.

W tym celu nasienie skorsonery wysiewa się z początkiem sierpnia, a wykopuje się dopiero w jesieni następnego roku. W ten sposób rośliny w dłuższym okresie wegetacyjnym grubsze wytwarzają korzenie.

Zachęcają do uprawy skorsonerv, nie mam na myśli jedynie względów kulinarnych. Ważniejszy jest wzgląd ten, że skorsonera, a w szczególności »Rosyjska olbrzymia«, w hodowli jedwabników, jako karma dla larw jedwabnika, oddaje usługi o wielkiej wartości.

Według zapewnień niemieckich hodowców skorsonera w hodowli jedwabnika w Niemczech stosowana w braku liści morwowych, daje doskonałe wyniki,—a jedwab,którego dostarczają kokony, wyhodowanych na tej roślinie jedwabników, jest również bardzo dobry.

W ostatnich latach obudziło się w Polsce żywe zainteresowanie dla hodowli jedwabnika, zyskuje ona z każdym rokiem coraz więcej zwolenników, niemniej wszakże szybki a pomyślny jej rozwój zależy od różnych czynników, do których w pierwszym rzędzie jako najważniejszy zaliczyć należy kwestję wyżywienia larw jedwabniczych.

Liście drzew morwowych będą zawsze najlepszą i najwłaściwszą dla nich karmą, lecz drzewa morwowe są naogół u nas jeszcze bardzo mało znane i dopiero rozpowszechnienie ich w znacznej ilości stanowić będzie o rozwoju rodzimej hodowli jedwabników i rodzimego przemysłu jedwabniczego w Polsce.

Tymczasem należałoby, idąc utartym już śladem, uprawiać na karmę dla jedwabników rośliny, pod względem własności i wartości odżywczych z liśćmi morwowymi równowartościowe. Próby doświadczalne ze skorsonerą przeprowadzone przez naszych hodowców, o ile będą pomyślne, będą miały dla rodzimej hodowli jedwabników pierwszorzędne znaczenie. *Aert.*

Wapnowanie wiosenne. W razie trudności uskutecznienia wapnowania w jesieni, co jest zawsze korzystniejszem, wapnować można wiosną. Wapnowanie poprzedzać winna włóka przy dobrze obeschniętej roli, a dopełniać brona. Przy włókach brzytwowych wapnowanie może być tą czynnością przykrywane. Spotykane systemy wapnowania w zimie na surową skibę są zupełnie błędne i powinny być zarzucone. Wapno rozrzucone w tych warunkach po powierzchni bez możliwości przykrycia, słabo się rozdziela między cząstkami gleby, a do wiosny zostaje prawie całkowicie spłókane.

Zasadą wapnowania powinno być zawsze wapnować tyle, ile tego samego dnia można przykryć.

Wapnowanie powinno się odbywać tylko przy dostatecznej suchości powietrza atmosferycznego i w czasie wolnym od wiatrów.

Zastosowanie wapna na gleby mokre względnie niedostatecznie suche, przynieść może raczej szkody.

Jak uprawiać groch? Z dłuższego artykułu »Poradnika Gospodarskiego« podajemy poniższe streszczenie.

Przy uprawie starannie wyhodowanych i wysokopiennych odmian grochu trzeba, jeśli się chce, by odmiany te rozwinęły całkowicie swe cenne przymioty, zważać na następujące momenty:

1. Siać trzeba groch, o ile możności jak najwcześniej, bo przez to zapobiega się skutecznie pladze robactwa, a podnosi się sprzęt tak pod względem jakości, jak i ilości.

2. Pod groch należy wybierać czystą, t. zn. wolną od chwastów rolę, której czystość podtrzymuje się przez dwukrotne dziabanie, ponieważ wysoko uszlachetnione odmiany grochu i dające wysokie plony w ziarnie, mają przeważnie krótką słomę, która tem samem nie może przytłumić chwastów.

3. Groch nie powinien przychodzić w płodozmianie częściej, jak co 8 lat.

4. Groch udaje się po życie, ale też i po wszystkich innych kłosowych, najlepiej zaś po burakah, o ile gospodarstwo wytrzymuje taki płodozmian.

5. Jakkolwiek naogół groch lubi jesienią dawkę gnoju, to jednak nie jest ona konieczna, wystarcza dawka potasu i kwasu fosforowego, o ile w danej glebie brak tych składników, oraz mała dawka azotu, odpowiadająca 60 kg chilijskiej salery na ha na pierwszy okres rozwoju, w którym groch nie przyswaja sobie jeszcze azotu z powietrza.

6. Żadne inne zboże nie wymaga do siewu tak beznagannego, wysoko uszlachetnionego i niezwyrodniałego przez dłuższą uprawę ziarna, jak groch.

7. Celem łatwiejszego zwalczania chwastów nie wysiewa się grochu niżej 25-ciu cm odległości rządka od rządka.

Ilość wysiewu wynosi dla grochu Wiktorja, stosownie do jakości gleby i wielkości ziarna, od 200 do 250 kg na ha, a dla zielonego grochu Folgera i innych drobnoziarnistych odmian około 250 kg na ha.

Tak przy zbożu, jak i przy grochu okazały się dla naszych warunków najlepszemi wcześnie dojrzewające odmiany z krótkim okresem wegetacji, okwitają bowiem wcześniej, cierpią mniej od szkodników zwierzęcych, a ponieważ prędzej rosną, nie podlegają tak dalece innym szkodnikom i pasorzytom.

9. Groch udaje się, o ile jest wolny od chwastów, na wszelkich ziemiach, nie wyłączając gliniastego piasku, byleby zawierały one dostateczną ilość wapna.

10. By otrzymać ziarno pierwszej klasy, gdyż tylko za takie osiąga się najwyższe ceny — konieczne jest przy grochu Wiktorja wtedy dopiero zaczynać żęcie sierpem lub kosą, gdy ziarno już nie jest zielone, lecz całkowicie zaczęło żółknąć.

Tak zebrany groch nie potrzebuje już długo czekać w polu na zwózkę, przez co zmniejsza się ryzyko sprzętów.

By uniknąć wykruszania się grochu, kosi się go lub wyrywa o rosie.

PRZEGLĄD KRYTYCZNY WYDAWNICTW

„Przegląd Ziemniaczany“ i innych produktów rolnych gospodarki mlecznej. Pod tym tytułem rozpoczęło wychodzić w Poznaniu nowe pismo tygodniowe rolnicze podpisywane przez Dr. L. Rządkowskiego, jako redaktora, wydawane przez Rudolfa Shmida. Jak nazwa sama wskazuje, pismo specjalnie przeznaczone jest dla podniesienia uprawy i hodowli ziemniaka.

Pierwszy zeszyt zawiera też artykuły omawiające główne kwestje odnoszące się do uprawy tej rośliny, prócz tego jako stały dział pismo zawiera kącik weterynaryjny, oraz komunikaty rynkowe, wreszcie wiadomości i informacje.

Nowemu pismu możemy życzyć jak najledszego powodzenia, temat bowiem, któremu pismo zostało poświęcone, jest dla naszych warunków przyrodniczych i ekonomicznych istotnie bardzo ważny.
J.

Wapno palone mielone i jego zastosowanie. Inż Marjan Lityński, Lwów, 1927. Wydawnictwo Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski.

Badania ostatnich lat, rzucające nowe światło na niedostatecznie dotychczas uwzględnianą właściwość gleby, t. zw. jej reakcję, wysunęły nawozy wapienne niejako na pierwszy plan przed wszystkiemi innemi nawozami. Widzimy w nich bowiem dzisiaj nie tylko niezbędnie potrzebny pokarm roślinny, ale wprost leczniczy środek, dla naszych gleb, zapomocą którego możemy stosunkowo w łatwy sposób, niewielkim kosztem, znacznie zwiększyć urodzajność gleb naszych. Wapnowanie jest dziś zatem jednym ze zabiegów rolniczych, od których racjonalne uintenzywnienie gospodarki rolnej w przeważnej ilości wypadków zaczynać się winno. Stąd też wszelkie wydawnictwa propagandowe, mające na celu zachęcić rolników do stosowania tego środka nawozowego, należy powitać z całem uznaniem.

Do takich należy właśnie powyższa broszurka. Ogranicza się ona zaledwie tylko do kilkunastu stronic, autor jednak podaje w nich wszystko to, co rolnik praktyczny w tej kwestji wiedzieć winien.

Uwagi autora uzupełnione są głosami rolników, stwierdzającemi dodatnie działanie wapna na zwiększenie urodzajów.
Janowski

Z DZIAŁALNOŚCI WŁADZ I INSTYTUCYJ ROLN.

Przeciętna cena targowa za nierogaciznę. Przeciętna cena targowa nierogacizny bitej, ustalona urzędownie we Lwowie w miesiącu grudniu 1927, która w myśl § 52 ustawy z dnia 6 sierpnia 1909

(Dz. p. p. Nr. 177) ma służyć za podstawę do wymiaru odszkodowania za nierogaciznę rzeźną zabitą na obszarze Województwa lwowskiego z urzędu lub padłą wskutek szczepienia zarządzonego przez władze w miesiącu styczniu 1928 — wynosi 2 zł 45 gr za 1 kg.

Z doświadczalnictwa ogrodniczego. W celu uporządkowania sprawy doświadczeń ogrodniczych Ministerstwo Rolnictwa zwołało specjalne konferencje pracowników na tem polu. Na konferencjach tych opracowano szereg programów dla doświadczeń metodycznych z główniejszemi warzywami, jednolite dla całej Polski standarty dla doświadczeń odmianowych, szczegółowe schematy ramowych doświadczeń nawozowych i uprawowych, oraz wyznaczono punkty, w których powyższe doświadczenia mają być wykonane.

Do pracy tej w r. b. mają przystąpić następujące zakłady: 1) Instytut Naukowy w Puławach, 2) Stacja Sadownicza w Morach, 3) Zakład Doświadczalny w Zemborzycach, 4) Ognisko Kultury rolnej w Sielcu, 5) Ognisko Kultury Rolnej w Starym Brześciu, 6) Zakład doświadczalny ogrodniczy w Kisielnicy, 7) Szkoła ogrodnicza w Janowcu i 8) Pole doświadczalne w Zagrobeli, 9) Szkoła ogrodnicza w Fredrowie, 10) Pole doświadczalne w Pętkowie.

Na następnej konferencji, jaka ma się odbyć w Min. Rolnictwa, ma być omawiana sprawa metodyki doświadczeń sadowniczych ze specjalnem zwróceniem uwagi na konieczność prowadzenia prac nad pomiarami biometrycznemi. (Arol).

KOMUNIKATY TOW. GOSPOD. WSCH. MAŁOP.

Termin zgłaszania roszczeń o dodatkowe wyłączenie z pod działania ustawy o reformie rolnej. L. 66/Z/21.

Okręgowe Urzędy Ziemskie wystosowały niedawno do wszystkich właścicieli nieruchomości ziemskich, o obszarze ponad 180 ha użytków rolnych, wezwanie do zgłaszania przed 1 lutym 1928 roku roszczeń o dodatkowe wyłączenie z pod działania ustawy o reformie rolnej obszarów na mocy art. 5 ustawy z 28 grudnia 1925 roku.

Do wezwań dołączono wyciąg z obowiązujących w tej sprawie przepisów prawnych, pouczenie Ministerstwa Reform Rolnych o sposobie zgłaszania roszczeń, oraz formularz kwestjonarjusza, który musi być przez zgłaszającego wypełniony i do zgłoszenia dołączony.

Zgłoszenia same miały być wniesione do powiatowego Urzędu Ziemskiego, w którego rejonie położone są obszary wyłączane.

Termin, wyznaczony do dopełnienia formalności, upływający 1 lutego br. był bezwątpienia niewystarczający do starannego załatwienia zgłoszeń. Z tego powodu Związek Ziemian we Lwowie zwrócił się do Pana Ministra Staniewicza, uzyskując odroczenie tego terminu do dnia 20 lutego.

Komitet Tow. Gosp. poczuwa się do obowiązku zwrócić interesowanym właścicielom ziemskim uwagę na konieczność jak najstaranniejszego dopełnienia żądanych formalności, we własnym, dobrze zrozumianym interesie, gdyż zlekceważenie lub zaniedbanie wezwania spowoduje nieuchronnie utratę prawa do dodatkowego wyłączenia ziemi z pod działania ustawy o reformie rolnej, choćby zachodziły przedmiotowe warunki takiego wyłączenia.

Sekretarz: *Gubrynowicz mp.* V. Prezes: *Łuszczewski mp.*

Tegoroczny Międzynarodowy Targ w Poznaniu odbędzie się w czasie od 29 kwietnia do 6 maja. Miejski Urząd Targu poznańskiego przystąpił już do przyjmywania zgłoszeń wystawców i ustalił dla nich warunki.

Warunki te, jak i formularze zgłoszeń wystawców, otrzymać można w biurze Komitetu i we wszystkich organizacjach prowincjonalnych Towarzystwa Gospodarskiego.

Dla rolnictwa naszego mają szczególne znaczenie działy 10, 13, 14, 15 i 20 Wystawy (wyroby z drzewa i wikliny, artykuły spożywcze, nasiona — ziemiopłody, przetwory rolnicze, maszyny i wyroby z żelaza, materjały budowlane).

Sekretarz: *Gubrynowicz mp.* V. Prezes: *Łuszczewski mp.*

KONKURS

na posady:

a) instruktorów rolniczych,

b) instruktorów hodowlanych.

Ubiegający się o posady pod a) i b) winni przedłożyć:

1) odpis metryki chrztu,

2) własnoręczny życiorys,

3) odpisy świadectw z ukończonych wyższych studjów rolniczych i odbytych praktyk rolniczych.

Nadto kandydaci na posady pod b) winni przedłożyć odpisy świadectw z odbytej praktyki hodowlanej.

Wynagrodzenie wedle umowy. Termin wnoszenia podań do 15 lutego 1928.

Podań odmownie załatwionych nie zwraca się.

Sekretarz: *Gubrynowicz mp.* V. Prezes: *Łuszczewski mp.*

ZE ZWIĄZKU ZIEMIAN WE LWOWIE.

Nadzwyczajne wyręby lasów a podatek dochodowy. L. 733/27. W numerze 31 Rolnika z 31. VII. 1927 zamieściliśmy komunikat, zawierający pogląd Ministerstwa Skarbu na kwestję opodatkowania t. zw. „wyrębów nadzwyczajnych". Ministerstwo Skarbu mianowicie uważa za wyręby nadzwyczajne tylko takie, które „zostały dokonane z przyczyn od właściciela niezależnych" w ilości przekraczającej plan prawidłowego gospodarstwa lub w ilości przekraczającej naturalny przyrost lasu. I takim tylko wyrębom przyznaje Ministerstwo ulgi, określone w trzech ostatnich ustępach artykułu 15 ustawy o podatku dochodowym.

Tymczasem to stanowisko władz skarbowych ścieśnia niesłusznie pojęcie „nadzwyczajnego wyrębu", mającego prawo do ulg, określone w powołanej ustawie. Art. 15 ustawy bowiem przyznaje ulgi w wymiarze podatku dochodowego wszelkim wyrębom uskutecznionym w ilości, przewyższającej plan prawidłowego gospodarstwa lub naturalny przyrost lasu", a więc także dokonanym z przyczyn od właścicieli zależnych. Wszelkie zatem wyręby uskutecznione przedwcześnie i wogóle wyręby etatów przyszłych mają według ustawy prawo do ulgowego traktowania. Nawet rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku dochodowym w § 28, wyliczające „przykładowo" tego rodzaju wyręby nadzwyczajne, nie ogranicza ich do wyrębów dokonanych z przyczyn od właścicieli niezależnych.

Ponieważ władzom skarbowym — choćby nawet Ministerstwu Skarbu — nie wolno zmieniać obowiązujących ustaw ani też ich stosowania ograniczać, radzimy interesowanym, aby przy zbliżającym się wymiarze podatku dochodowego na rok 1928, uważali za ulgowy każdy wyrąb, dokonany w ilości przewyższającej plan prawidłowego gospodarstwa — o ile taki plan istniał — względnie każdy wyrąb dokonany w ilości, przekraczającej naturalny przyrost lasu (który jednak potrzeba mieć obliczony przez fachowego znawcę leśnika).

Gdyby władze wymiarowe nie miały przy wymiarze uwzględnić tego stanowiska, należałoby wnieść odwołanie a w razie jego nieuwzględnienia skargę do Najw. Trybunału Administracyjnego.

W każdym konkretnym wypadku służymy naszym członkom wszelkiemi informacjami ustnemi i pisemnemi.

Składanie zeznań o obrocie do podatku przemysłowego za rok podatkowy 1927. L. 220/8. Do dnia 15 lutego 1927 winni złożyć zeznanie powyższe ci ziemianie, którzy prowadzą przedsiębiorstwo przemysłowe, zaliczone do kategorji I do V (większe gorzelnie, młyny, tartaki i t. p.) albo przedsiębiorstwo handlowe zaliczone do kategorji I lub II świadectw przemysłowych. Obroty zeznaje się z każdego miesiąca r. 1927. Niezłożenie zeznania pociąga za sobą grzywnę, oraz utratę prawa wniesienia odwołania. Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, należące do kategorji niższych, niż wskazane wyżej, mogą także składać zaznania o obrocie, a w takim razie korzystają z uprawnienia dowodzenia obrotu księgami handlowemi, o ile je prowadzą.

Zeznania składa się na przepisanym formularzu, który wydaje bezpłatnie Urząd Skarbowy.

Do zeznań mają być dołączone w oryginałach, lub odpisach, dowody uiszczonych wpłat, zarówno miesięcznych jak i kwartalnych, tytułem zaliczki na podatek od obrotu (art. 56 ustawy).

Dyrektor: *Łopuszański mp.* Prezes: *Gołuchowski mp.*

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO URZĘDNIKÓW ROLNYCH, LEŚNYCH I PRZEMYSŁU ROLNICZEGO

Walne Zebranie członków. Dnia 26 lutego br. odbędzie się we Lwowie, przy ul. Kopernika 20 Doroczne Walne Zgromadzenie członków Związku. Porządek dzienny Zjazdu poda się w następnym „Rolniku". *Gł. Zarząd.*

Społeczne biuro pośrednictwa pracy przy Związku. Zaangażowany został Jan Polaniak, jako zarządca do dóbr WPana Wacława Małachowskiego, Medyń p. Podwołoczyska.

Zjazdy Kół Okręgowych. Dnia 5 lutego 1928 odbędzie się posiedzenie członków Koła okręgowego w Rudkach z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie posiedzenia.

2) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

3) Komunikaty.

4) Omówienie sprawy urządzenia zabawy i ewentualny wybór Komisji.

5) Wolne wnioski.

Sekrearz: *M. Seroka* mp. Przewodniczący: *W. Dąbrowski* mp.

WIEŚCI ROLNICZE Z KRAJU i ZAGR.

Odczyszczalnia nasion we Lwowie. Przychodzi nam zanotować bardzo pomyślną dla naszego nasiennictwa wiadomość, a mianowicie powstanie we Lwowie odczyszczalni nasion koniczyn, i jęczmienia. Jak wiadomo, Polska jest producentem nasienia koniczyn, posiadającym dość poważne znaczenie na rynkach światowych. Rok rocznie zatem eksportuje się znaczne ilości nasienia koniczyn, co na bilans handlowy Państwa wpływa bardzo dodatnio. Niestety jednak produkty nasze nie uzyskują na rynkach zagranicznych takiej ceny, jakąby uzyskiwać mogły, gdyby były należycie czyszczone. Kupcy zagraniczni żądają bezwarunkowo towaru wolnego od kanianki, także babki, i szczawiku, a niestety właśnie nasiona koniczyn krajowych są bardzo temi chwastami zanieczyszczone. Stąd też obawiając się, iż mimo pozornego oczyszczenia, koniczyna polska nie jest dostatecznie jeszcze czysta, płacą niskie ceny, jakoby ze względu, iż muszą jeszcze towar zakupiony dodatkowo czyścić, by osiągnął należyty stopień czystości. Jest to o tyle racja, że istotnie dotychczas, na zwykłych maszynach do czyszczenia nasion koniczyny służących, nie dawało się uzyskać wysokiego stopnia czystości, skutkiem czego firmy zagraniczne istotnie musiały dodatkowo jeszcze czyszczenie przeprowadzać, za co sobie naturalnie nieproporcjonalnie dużo liczyły.

Oddawna zatem zachodziła potrzeba stworzenia w Małopolsce wschodniej, jako tej części naszego Państwa, która specjalnie dużo nasion koniczyn produkuje, odpowiedniej centrali, zaopatrzonej we wszelkie najnowsze maszyny, na których możnaby nadsyłany przez rolników towar doprowadzać do należytego stanu czystości.

Było to tem bardziej konieczne, że poszczególny producent nasienia koniczyn, mimo nawet prowadzenia tego przedsiębiorstwa na większą skalę nie mógł myśleć o zakupnie specjalnych maszyn do czyszczenia, gdyż nie opłacałoby się to wobec wysokiego kosztu nabycia takich urządzeń. Brakowi temu zatem ma zaradzić wspomniana odczyszczalnia, założona przez fachowych rolników, i spoczywająca pod ich kierownictwem. Znajduje się ona na głównym dworcu towarowym, a zaopatrzona jest w najnowsze, do powyższego celu, urządzenia.

Prócz nasion koniczyn odczyszczalnia posiada także i urządzenia do czyszczenia jęczmienia i obcinania ości. Jęczmień, jak wiadomo, jest produktem, który Polska eksportuje na cele fabrykacji piwa poza swe granice. Konsumenci zagraniczni posiadają również i w tym kierunku pewne wymagania co do jakości nabywanego towaru, którym właśnie wspomniane urządzenie czyni zadość.

Powstanie tej nowej placówki, tak ważnej dla naszego nasiennictwa, powitać należy z całą życzliwością i uznaniem dla jej inicjatorów.

PORADNIK GOSPODARCZY

PYTANIA

35. Czy róże szlachetne pnące z wiosną przecina się czy zostawia długie pędy jesienne. O ile się przecina, w jakiej odległości korony (szczepienia), i kiedy najlepsza pora przecinania róż? *T. D.*

36. Jak hodować na grzędach chryzantemy, aby nie wyrastały do $1^1/_2$ m wysokości, lecz najwyżej na 52—60 cm, i miały tylko jeden lub kilka kwiatów dużych? Dotychczas hoduję tak, że zaszczepione wysadzam w grunt z wiosną, gdzie rosną aż do jesieni — do wytworzenia pączków. Przed mrozami wysadzam do wazoników. W czasie wzrostu odcinam boczne gałęzie i zbyteczne pączki. Ma to tę złą stronę, że wyrastają bardzo wysokie, zatem nieładne i niepraktyczne. A przecież widzę w kwieciarniach takie, o jakie pytam.
Stały prenumerator.

37. Zamierzam założyć sztuczne pastwisko trwałe, początkowo 10 ha. Zdecydowany jestem na parcelę około 22 ha, bardzo dogodnie w obrębie stajni położoną. Że jednak jestem tylko dzierżawcą, zwracam się z zapytaniem, czy mógłbym uzyskać na ten rolniczej kultury cel, pożyczkę długoterminową? Przypominam sobie z czasów mojej praktyki w Wydziale Krajowym w Opawie (Śląsk), że przed wojną Wydziały Krajowe posiadały fundusze na trwałe pastwiska i ich założenie. Subwencjonowały do $50^0/_0$, udzielały kredytów do $40^0/_0$ za stosunkowo bardzo niskiem oprocentowaniem.

Sądzę, że i obecnie przy uregulowanem już życiu gospodarczem istnieje zrozumienie dla kultur rolniczych, zwracam się więc o wskazówki, w tej sprawie. Jakiej na każdy założony hektar żądać pożyczki?

Również proszę o ułożenie mieszanki traw, najlepiej udającej się na czarnoziemiu o podglebiu gliniastem, nieprzepuszczalnem. Ziemia ma reakcję kwaśną.

Pastwisko ma służyć stajni wydojowej i młodnikom rasy simentalskiej, względnie czerwono-polskiego bydła.
P. M.

38. Czy jest sposób specjalnego odżywiania młodych jałówek dla wywołania u nich większego rozwoju mlecznych gruczołów celem uzyskania wyższej mleczności?

Czy stałe zadawanie cielętom i krowom fosforanu wapna nie wywoła zaburzeń w organiźmie, zwłaszcza w zimie przy suchej paszy? Może czynić to z przerwami, lecz kiedy je zastosować, w jakiej porze roku? Czy zadawanie fosforanu wapna krowom cielnym nie wywoła zbytniego wzrostu cielęcia i trudność przy ocieleniu? Jak ocenić mniejszość wartości odżywczej wapna w postaci kredy szlamowanej, od fosforanu wapna? Czy mniejszość wartości odżywczej stoi w stosunku do mniejszości ceny, czy przeciwnie? Czy tak kreda szlamowana, jak fosforan wapna działają oprócz na kości też na większą mleczność, czy nie?
Prenumerator.

39. Kasa chorych przesyła swoich kontrolerów celem wglądnięcia w książki gospodarcze i rejestra, w to, co się tyczy zbiorów siana, zboża okopowych itp., oraz w listę płac robotników dziennych i ordynarjusze służby rocznej i miesięcznej.

Nie chcemy mieć podobnej kontroli, ale wedle jakiej ustawy możemy odmówić przeglądu naszych książek, i czy średniorolni i małorolni, którzy robią za snop lub kopiec żniwa, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia? Jeżeli tak wedle jakiego paragrafu — gdyż Kasa chorych, ażeby sobie ułatwić i wziąść $6^1/_2{}^0/_0$ od ogólnej sumy, oblicza wedle ksiąg wszystkie ziemiopłody i w ten sposób przesyła nakaz płatniczy.

Rekursy prawie nic pomagają, gdyż wnieśliśmy do Starostwa 2 rekursy w sierpniu 1927, a dziś styczeń 1928, i odpowiedzi żadnej! Kasa chorych tymczasem pieniądze bierze i śmieje się z rekursów..
Stały prenumerator.

40. Dnia 23 października 1927 złożyłam w Urzędzie Skarbowym w Kowlu podanie o wydanie mi podstaw wymiaru podatku dochodowego (według wzoru podanego w Rolniku), wymieniony zaś podatek wniosłam w całości, według nakazu płatniczego do Kasy Skarbowej w Kowlu i posiadam na to kwit, tymczasem do dnia dzisiejszego odpowiedzi na podanie nie otrzymałam, a 22-go grudnia sekwestrator skarbowy dokonał w mojej nieobecności zajęcia inwentarza na rzecz tegoż właśnie zapłaconego przed 52 dniami podatku dochodowego.

Ponieważ nie przypuszczam, żeby zapłacony przed przeszło siedmiu tygodniami podatek mógł być w księgach nie odnotowany, myślę, że zrobiono mi tę przykrość i upokorzenie za karę, że się ośmieliłam protestować przeciwko wymiarowi podatku i nie wiem czy upomnieć się o odpowiedź na podanie, czy lepiej poddać się z pokorą?
J. Ch.

ODPOWIEDZI

Wybory do Sądu rozjemczego Zakł. ubez.
(Odp. na pyt. 22.)

Z reguły w sprawie ułożenia listy kandydatów na członków Sądu rozjemczego porozumiewać należy się przed wyborami ze Związkami Gospodarczemi. Wiadomem jest, że Związek Ziemian we Lwowie przygotował już listę — a w skład jej mają wchodzić nazwiska pp. Domańskiego Filipa, Domaszewicza, Reicha, inż. Battermaya, Kiełbusiewicza, Szweda, Kinstlera, inż. Noworyty i in. — Możliwe są zmiany w ostat. chwili.

Na wszelki wypadek ustalona lista zostanie podaną niebawem w dziennikach do publicznej wiadomości. Związek Ziemian działa w porozumieniu z Izbą handlową i grupami przemysłu.
Dr. Cz.

TO I OWO

Poszukiwanie jaj o powalanej skorupie w Anglii.

Wiadome jest, że nasi nieuczciwi spekulanci jajczarscy sztucznie walają roztworzonym kałem kurzym jaja wydobyte z wapna, sypią je do skrzyń z sieczką plewami lub sianem i sprzedają jako świeże, za pośrednictwem wynajętych włościan.

W r. b. do podobnych sztuczek zostali zmuszeni kupcy w Anglji. Dewiza angielska. „Kupujcie wyroby angielskie“ znalazła bardzo daleko idący oddźwięk u gospodyń angielskich, które swą troskę i rozwój o dobro przemysłu rodzimego przeniosły nawet w dziedzinę kupna jaj. Mianowicie co gorliwsze patrjotki postanowiły nabywać jaja jedynie pochodzenia krajowego. Ponieważ jaja importowane do Anglji odznaczają się bez wyjątku czystością skorup, a hodowcy angielscy dostarczają na targi jaja, podobne jak nasi, niesortowane i przeważnie brudne, przeto znamieniem po którem tam można bez omyłki rozróżnić pochodzenie jaj jest czystość lub brud skorup jajowych.

Brudne są oczywiście angielskiego po-

chodzenia, czyste pochodzą z importu z zagranicy.

Produkcja jaj w Anglji jest, jak wiadomo, znikomo mała w stosunku do zapotrzebowania — tymczasem Angielki chcą kupować jedynie jaja krajowe.

Wobec tego kupcom angielskim nie pozostawało nic innego, jak wyzyskać to zbyt daleko idące gospodarcze zacietrzewienie i poddać jaja importowane sztucznemu zanieczyszczaniu skorup, co przyczyniło się do korzystniejszej sprzedaży jaj obcych, które w cenie ustępują angielskim.

Działo się to i dzieje w r. b.!

J. V.

POŚREDNICTWO PRACY I HANDLU

W tym dziale każdy z Prenumeratorów ma prawo umieścić bezpłatnie dwa razy na kwartał ogłoszenie w objętości do dziesięciu słów, tyczące się wolnej lub poszukiwanej posady, kupna lub sprzedaży.

Tylko od naszych P. T. Czytelników zależy, by »ROLNIK« stał się wkrótce Ich wspólnym, dogodnym, wolnym od pośredników rynkiem pracy i transakcyj handlowych.

Do zlecenia należy załączyć kwit zapłaconej prenumeraty.

Zgłoszenia sprzedających.

Kocioł parowy 32 m. Parnik Henrego 40 hl. Zarząd dóbr Marjanów, p. Podszumlańce. 15

Zgłoszenia kupujących.

Bulwy Topinambur (Helianthus tuberosus). Spółka rolniczo-handlowa Zagon, Nowy Sącz. 16

Zarząd dóbr Sokołów, koło Stryja, około 200 q łubinu dla ryb. 17

Z RYNKÓW ROLN. KRAJ. I ZAGRAN.

Normalnie pierwsza połowa każdego roku kalendarzowego jest okresem silnego importu zbóż chlebowych, przez wszystkie te kraje, które pod względem ich produkcji są bierne. Dlatego też miesiące styczeń — czerwiec każdego roku, cechuje znacznie ożywiony ruch na wszelkich giełdach zbożowych, ruch wzmagający się z każdym miesiącem i osiągający wreszcie swój punkt kulminacyjny w miesiącach maj — czerwiec, a więc w okresie t. zw. przednówka.

Tegoroczna jednakowoż sytuacja, przedstawia obraz zasadniczo odmienny, przyczem nadmienić wypada, że jej oblicze daleko odbiega od zwyczajnych w bieżącym czasokresie stosunków. Zamiast bowiem pełnego życia i tętna prac i obrotów giełdowych, nieomal że wszędzie spokój graniczący prawie, że z ospałością. Przygotowane do masowego zbytu zapasy czekają swoich nabywców, którzy jednakowoż do zbyt daleko idącego angażowania się pochopni nie są, wiedząc z góry, że rynki konsumpcyjne nie dojrzały jeszcze na tyle, by wykazywać odpowiednio potrzebną chłonność i pojemność.

Przyczyny tego są różnorakie. Przedewszystkiem kontynentalna produkcja zbóż ubiegłej kampanji, stworzyła w dostatecznej ilości zapasy własne, które w znacznym stopniu narazie jeszcze w ciągu dalszym silnie wpływają na umniejszenie się obrotów międzynarodowych. Obok tego nadzwyczajna i nieprzeciętna zupełnie wydajność ostatnich zbiorów ziemniaków, w stopniu niemniejszym wpływa na znaczne osłabienie się konsumpcji mącznej, co też między innymi poważnie wpływa na istniejący w krajach środkowo-europejskich kryzys przemysłu młynarskiego.

O ile powyższe uwagi odnoszą się do pszenicy, o tyle cokolwiek odmiennie przedstawia się sytuacja w życie. W tym bowiem wypadku przypuszczać można, że zapasy europejskie są już poważnie na wyczerpaniu. Świadczy o tem do pewnego stopnia fakt, że w pewnych momentach, wyższe gatunki żyta, osiągają bez mała poziom słabszych gatunków pszenicy, co w strukturze cen zbóż chlebowych nie często daje się zaobserwować. Z tego stanu rzeczy jednakowoż nie należałoby wyciągać zbyt daleko idących wniosków i stawiać przypuszczeń, co do ewentualnej możliwości poważniejszej dalszej zwyżki cen żyta. Bezwarunkowo bowiem w tego rodzaju wypadkach potrzebna ostrożność, nakazuje raczej przypuszczać, że prędzej nastąpi pewna zniżka dalsza, aniżeli kontynuowanie zwyżki. Przedewszystkiem bowiem, już teraz nastroje giełdowe skłaniać się zaczynają ku obniżeniu obecnego poziomu cen żyta. Poza tem nie wolno zapomnieć, że wszędzie obficie stojące do dyspozycji zapasy czekają jedynie tylko chwili, by móc zaspokoić choćby nawet i bardzo pod względem ilościowym wygórowane żądania.

Rynki zbożowe polskie stoją również pod znakiem silnego zastoju i braku jakiegokolwiek poważniejszego zainteresowania. Młyny polskie, które normalnie występują jako najpoważniejszy odbiorca ziarna przemiałowego, obecnie swego zapotrzebowania nie zgłaszają zupełnie. Posiadając bowiem poważne zapasy mąki, same wypatrują i wyczekują odbiorców, którzyby dopomogli do upłynnienia uwięzionej w towarze tak potrzebnej gotówki. Sytuację jeszcze bardziej utrudnia fakt zamknięcia granic do wywozu mąki. Ceny w czasach ostatnich utrzymały się na poziomie niezmienionym, sfery giełdowe jednakowoż oczekują w przyszłości najbliższej ich spadku w związku ze spodziewanem silnem wzmożeniem się podaży.

W związku z toczącemi się obecnie rokowaniami handlowemi z Niemcami, godzi się zwrócić uwagę świata rolniczego na jeden rys charakterystyczny i wysoce znamienny. Mianowicie, ze strony naszej, jako kraju rolniczego, wysuwane są pewne postulaty zmierzające do zobowiązania się Niemców do możliwie najdalej idącego ułatwienia polskiego eksportu produktów rolnych do Niemiec. Pomiędzy innymi i na tem jednakowoż poważnie utyka osiągnięcie porozumienia, przedewszystkiem zaś z tego względu, że Niemcy dalszy swój rozwój gospodarczy skierować pragną na linję samowystarczalności gospodarczej. W związku też z tem prace ich wewnętrzne intensywnie zmierzają do jaknajdoskonalszego zintensyfikowania swojej produkcji rolnej we wszelkich jej dziedzinach, a więc nietylko w dziedzinie zbóż lecz również także i żywca hodowlanego.

Ceny rynków światowych w dolarach Stanów Zjedn. Ameryki Półn. za 100 kg wynosiły:

Berlin 26 I 1928.

Pszenica	6·20
Żyto	5·65
Jęczmień brow.	5·70
Jęczmień przem.	5·15
Owies	4·80

Hamburg 26 I 1928.

Pszenica	6·50
Żyto	5·40
Owies	0·00

Liverpool 26 I 1928.

Pszenica	6·30

Nowy York 25 I 1928.

Pszenica	5·10
Żyto	4·30
Jęczmień	3·70

Ceny rynków krajowych w złotych za 100 kg wynosiły:

Warszawa 26 I 1928.

Pszenica	52·00—00·00
pomorska	00 00—00·00
Żyto	39·80—00·00
Jęczmień brow.	41·85—00·00
Jęczmień przem.	39 00—00·00
Jęczmień past.	00·00 00·00
Owies	36·00—00·00

Lwów 26 I 1928.

Pszenica dworska	47·50—48·50
Pszenica zbior.	45·00—00·00
Żyto	38·00—39·00
Jęczmień brow.	40·00—00 00
Jęczmień przem.	35·00—00·00
Jęczmień past.	34·00—00·00
Owies	33·00—00 00

Poznań 26 I 1928.

Pszenica	45·50—46·50
Żyto	38·70—39·70
Jęczmień brow.	39·50—41·00
Jęczmień przem.	33·00—35·00
Jęczmień past.	33·00—00·00
Owies	32·50—00·00

Dr. N.

Notowania Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

w dniu 30. I 1928 r.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy, życie, owsie, fasoli i koniczynie.

Wskutek wzmożonej ogólnej podaży, a zwłaszcza w zbożu chlebowem, ceny kształtowały się zniżkowo.

Mąka pszenna znacznie potaniała, natomiast otręby pszen. nieco podrożały.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania. Kursa ustalone na podstawie cen rynkowych.

Pszenica kraj. dworska 47 00—48 00, pszenica kraj. zbiorowa 00 00—00 00, żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 00·00—00 00, jęczmień małop. brow. 670 gr. 40 00—41 00, jęczmień małop. przemiałowy 640 gr. 33·25—34 25, jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 31 00—32·00, owies małop. ex 1927 450 gr. 00 00—00 00, kukurudza rumuńska 35 00—36 00, ziemniaki przemysłowe 5·50—6 00, fasola biała 40 00—50 00, fasola kolor. 40 00—45·00, krasa 50 00—55·00, groch ½ Wiktorja 55·00—60 00, groch polny 40 00—50·00, bobik 33 00—34·00, mieszanka pastewna w ziarnie 00·00—00·00, wyka 30·00—31·00, siano słodkie krajowe prasowane 7·50—8·50, słoma prasowana 4·25—4·75, hreczka 38·50—39·50, len 68·—71·00. łubin niebieski 21·75—22·75, rzepak ozimy ex 1927 68 00—71·00, mąka pszenna 40% (brutto za netto łącznie z workami loco Lwów) 81 00—82 00, mąka pszenna 50% (brutto za netto łącznie z workami loco Lwów) 74·00—74 50 mąka żytnia 65% (brutto za netto łącznie z workami loco Lwów) 59 00—60·00, grysik kukurudziany 49 00—50 00, mąka kukurudziana 34·00—35 00. otręby żytn. netto bez worka 24·75—25 25, otręby pszenne netto bez worka 25·25—25·75, kasza hreczana 50% całówek 50% połówek 71·00—73·00, kasza jaglana 71 25—75·25, kasza jęczmienna 56 50—57·59, pęcak 54 00—55·00. proso krajowe 42 00—44 00, makuchy lniane 49 00—50 50. koniczyna czerwona kraj. naturalna 200·00—250 00, mak niebieski 100—120, mak siwy 85·00—100, worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1·70—1·80, Częstochowianka 75 kg za sztukę 1 65—1·70, worki używ. dobre za szt 1·50—1·60.

Wykaz cen ziemiopłodów na placach targowych (w złotych za 100 kg).

W KRAKOWIE w dniu 20 1 1928. Pszenica: dworska 51·50—52·00, targowa 50 50 51 00; żyto: dworskie 42 00—42·50, targowe 41 00—41·50; jęczmień: na krupy 38·00—39 00, targowy 00·00—00·00, na paszę 36·00—37·00; owies: dworski 38·00—

38·50, targowy 37·00—37·50; kukurydza krajowa 00·00—00·00; tatarka 00·00—00·00; groch: zwycz. 63·00—65·00, do gotowania 00·00—00·00, siewny małopolski 00·00—00·00; fasola: „Jasiek" 00·00—00·00, biała zwycz. 43·00—45·00, biała okrągła 00·00—00·00, krasa 56·00—58·00, mieszana 39·00—40·00; bobik 00·00—00·00; wyka siewna 00·00—00·00; wyka 38·00—40·00; rzepak 00·00—00·00; łubin: żółty 00·00—00·00, niebieski 00·00—00·00; mak: niebieski 000·00—000·00, szary 000·00—000·00; kminek krajowy 000·00—000·00; koniczyna: nasienna czerw. 00·00—00·00, czerw. bez kan. 00·00 do 00·00; siano: słodkie nowe 11·00—12·00, średnie 9·00—10·00, kwaśne 7·00—8·00; potraw 9·00—10·00; koniczyna 16·00—17·00; słoma: żytnia długa 7·50—8·00, mierzwa luzem 0·00—0·00; mąka pszenna: 45% gł. 81·00—81·50, 45% grys. 83·50—84·00, 50% pszenna krak. 80·00—80·50, 70% pszenna 64·00—65·00, 0000 z Kongr. gł. 76·00—76·50, 0000 z Kongr. grys. 81·00—82·00; grysik pszenny 00·00—00·00; mąka żytnia: 60% 00·00—00·00, 65% 00·00—00·00, 65% pozn. 00·00—00·00; otręby: żytnie 28·50—29·50, pszenne 28·50—29·50, ofagi 00·00—00·00; pęcak zwycz. 51·00—52·00; siekanka 53·00 do 54·00; pobielanka 54·00—55·00; seradela 00·00—00·00; ziemniaki 0·00—00·00.

Notowania na giełdach zbożowo-towarowych:

W PRZEMYŚLU dnia 20 I 1928. — Pszenica 48·00—00·00, żyto 38·00—39·00, jęczmień 35·00—00·00, owies 34·00—35·00, siano 00, słoma 0·00, ziemniaki 9—10.

W STANISŁAWOWIE dniu 26 I 1928 r. — Pszenica 48·70, żyto 39·40, jęczmień 35·14, owies 34·00, kukurydza 34·70, ziemniaki 7·50—0·00, hreczka 38·25—00·00, proso 41·25—00·00, groch polny 55·00—00·00, groch „Wiktorja" 72·50—00·00, bobik 38·50—00·00, fasola kolorowa 39·30—00·00, fasola biała 57·50—00·00, siemie konopne 62·50—00·00, siemie lniane 67·50—00·00, wyka 36·00—00·00, łubin 36·00—00·00, marchew 00·20—00·25, buraki ćwikłowe 00·20—00·25 buraki pastewne 00·00—00·00 cebula 00·55—00·60, czosnek 120·00—000·00, siano łąkowe 11·53, polne 13·50, lasowe 8·30, koniczyna 18·50, mieszanka 16·54, słoma okłotowa do sienników 6·00, na sieczkę 4·00, kukurydza zagr. 37·20—00·00.

W CHYROWIE dnia 13 I 1928 r. za 100 kg: Pszenica 50·00—00·00, żyto 39·00 do 40·00, jęczmień 38·00—40·00, owies 36·00 do 00·00, ziemniaki 00·00—00·00.

Sprawozdanie handlowe specjalnego składu nasion T. Otmianowskiego w Poznaniu.

Notowania informacyjne za 100 kg za jakości doczyszczone, z ostatniego sprzętu, z gwarancją normalnej siły kiełkowania i czystości, (Lucerna, koniczyny i tymoteusz atestowane bez kanianki.) w złotych dnia 26 I 1928 roku.

Lucerna prawdziwa prowansalska 580—625, Lucerna prawdziwa północnowłoska 470—520, koniczyna czerwona 350—440, koniczyna biała 280—450, koniczyna szwedzka 420—490, koniczyna żółta chmielowa odłuszczona 190—230, koniczyna żółta chmielowa w łuskach 95—115, inkarnatka 150—185, przelot pospolity 290—335, rajgras angielski krajowy na trawniki 155—170, rajgras angielski krajowy na łąki i pola 125—140. Trawa kupkowa 320—400, tymoteusz 85—120, seradela 28—31, wyka latowa 38—43, peluszka 36—41, groch polny mały 56—60, groch zielony Folger 70—85, gorczyca 70—75, rzepik latowy 90—105, tatarka 42—46, konopie 90—98, siemię lniane 86—96, proso 47—50, mak niebieski 125—135. mak biały 150—165, łubin niebieski 26—27.50, łubin żółty 27—29.

Komunikat centralnej targowicy na bydło we Lwowie

od dnia 21 — 28 I 1928.

Wynosił spęd: wołów 0 sztuk, buhaji 31 sztuk, krów 572 sztuk, jałownika 6 sztuk, razem 609 sztuk; cieląt 636 szt., baranów 00 szt., świń mięsnych 0 sztuk.

Płacono za 1 kg żywej wagi: woły 000—000 000—000 gr, buh. 155—160, 140—150, 000—000 gr, krowy 157—165, 130—153, 00—100 gr, jałownik 155—165, 140—150, 00—000 gr, cielęta 135—168 gr, barany 00—00 gr, świnie mięsne 000—000 gr, świnie tuczne 000—000 gr.

Łój jadalny 1·60 zł, łój przemysłowy 0·70—1·00 zł, siano I. 10·00—12·00 zł, siano II. 7·00—9·00 zł, słoma 9·00—10·00—0·0 zł, koniczyna 15·00—16·00 zł, tymotka 00·00 do 00·00 zł, skóry surowe bydlęce lekkie I. kl. 2·88 zł, bydlęce ciężkie I. kl. 2·80 zł, cielęce I. kl. 4·00 zł, cielęce prow. I. kl. 3·60 zł, końskie duża sztuka 31·00 zł, końskie mała sztuka 25·00 zł.

Wykaz cen bydła (w złotych pol. za 1 kg żywej wagi).

W KRAKOWIE w dn. 21—27 I 1928 Płacono za 1 kg żywej wagi: buhaje 120 do 180 gr, woły 113—176 gr, krowy 85—170 gr, jałownik 91—172 gr, cielęta 157—227 gr, kozy i barany 000—000 gr, nierogacizna 220—300 gr, bitej wagi: 220—300 gr.

Na targ spędzono: buhaji 143, wołów 109, krów 107, jałówek 91, cielat 451, owiec 00, kóz i baranów 00, nierogacizny 1248, razem 2149 sztuk.

Ceny skór: wołowe 1 kg 3·00, krowie 2·80, cielęce za 1 szt. 15·00—16·00, z jałówek 1 kg 3·20 zł.

Ceny koni w Krakowie w dniu 20 I 1928: Konie lekkie pojazdowe 300—700 zł, robocze 200—350 zł, rzezne 40—120 zł.

W PRZEMYŚLU w dniu 20 I 1928. Płacono za bydło zł. 1·50—0·00, barany 0·00, cielęta 1·00, świnie powyżej 100 kg 1·80, świnie tłuste 0·00—0·00, świnie poniżej 100 kg 0·00, świnie chude 0·00, świnie 1·75.

Na targ przypędzono 69 sztuk koni, 111 sztuk bydła, 335 świń dużych i 293 świń małych.

W TARNOWIE w dniu 27 I 1928. Płacono: bydło od 105—135 gr, cielęta od 130—165 gr, świnie od 130—215 gr.

W JAROSŁAWIU w dniu 27 I 1928 r. Płacono: bydło od 0·90—1·30, cielęta od 1·40—1·80, świnie rzeźne od 1·40 do 1·60, buhaje 0·00—0·00 zł.

W STANISŁAWOWIE w dniu 26 I 1928. Ogólny spęd wynosił 1063 sztuk, w tem 283 sztuk bydła, 000 sztuk cieląt, 163 sztuk koni, 617 sztuk świń, 000 sztuk prosiąt i 00 sztuk kóz.

Płacono: bydło rogate 1·16 zł, świnie 1·43—0·00 zł. Spęd znaczny. Tendencja zniżkowa.

W CHYROWIE w dniu 13 I 1928. Świnie żywej wagi 1 kg 1·80—2·20.

Sprawozdanie z zagranicznych targów bydła i trzody

firmy J. Litwinowicz, Lwów, Kopernika 21. Generalna reprezentacja na Polskę Wiedeńskiego Towarzystwa Akcyjnego „Wirtschaftsverband für den Viehverkehr" Wiedeń, dnia 17 I 1928 roku. Ceny podano w austrjackich szylingach. 1 szyl. = 10.000 K czyli około 125·40 gr p.

TARG NA NIEROGACIZNĘ. Ogólny spęd wynosił 10739 sztuk, w tem 3656 tłustych i 6723 mięsnych.

Za świnie tłuste (bagony) płacono 1,90—225, za mięsne 1,85—2,25—0,00.

Tendencja: żywa.

W halach mięsnych płacono w szylingach za 1 kg: świnie bite 2,00—2,40, cielęta bite 1,80—2,40, mięso wołowe 1,40 do 1,80.

Tendencja: na świnie średnia — na cielęta średnia.

TARG NA BYDŁO ROGATE. Ogólny spęd wynosił 3543 sztuk, w tem 2300 wołów, 651 buhaji, 592 krów i 0 bawołów.

Za 1 kg żywej wagi płacono w szylingach: woły I-a ekstrem 1,90—2,05, I-a 1,50—185, II-a 1.15—1,45, III-a 0,80—1,10; buhaji I-a ekstrem 1,45—1.55, I-a 1,20—1,40, II-a 1·00—1,15. III-a 0,00—0,00, krowy I-a ekstrem 1.45—1,55, I-a 1,15—1,40, II-a 0,90—1,10, III-a 0,75—0.85; chudźce III-a 0.60—0,75; jałówki 0,00—0,00.

Tendencja: Słaba.

Targ w Pradze (czeskiej) dnia 16 I 1928 r. — Ceny podane w czeskich koronach. Kurs korony czeskiej wynosi około 26·30 zł.

TARG NA NIEROGACIZNĘ. Ogólny spęd wynosił 6332 sztuk, w tem 975 tłustych (bagonów) i 5357 mięsnych.

Za świnie tłuste (bagony) płacono 9,00—10,50, za mięsne 8,30—9,20.

Tendencja: średnia.

TARG NA BYDŁO ROGATE. Ogólny spęd wynosił 542 sztuk. — Płacono: za woły I-a 8,00—9,00, II-a 5·00—7,50; buhaje I a 6,50—7.40, II-a 5,30—6,30; krowy i jałówki I-a 6·00—7.25, II-a 4·00—5,90; chudźce 6,20—7,25.

Tendencja: średnia.

TARG MIĘSNY. — Świnie bite 11,50 do 12,75. cielęta bite 9,00—12,50, mięso wołowe 8,10—00,00, tylne 00,00—00,00.

Tendencja: średnia.

Ceny ryb we Lwowie

w handlu detajlicznym na targu w dniach 26—27 I 1928 r. — za 1 kg.

Szczupak żywy 5·00—0·00, karpie żywe 4·50—0·00, szczupaki i karpie śnięte 3·50—0·00, liny żywe 4·00—0·00. leszcze i karasie 4·00, drób 0·00—3·00. Karpie na części o 00 gr drożej.

Ceny rynkowe masła i mleka we Lwowie w dniu 1 II 1928. — Ceny za 1 kg w zł.

Masło deserowe w hurcie 5·60—0·00 w detalu 6·00—0·00, kuchenne 5·30—0·00

Mleko 40 gr.

Ceny masła i mleka wedle notowań Mał. Związku Mleczarskiego we Lwowie (ul. Mickiewicza 26).

Masło deserowe w hurcie 5·90, formowane 6·00, kuchenne w blokach 5·40, formowane w detalu 6·20, w blokach 6·00

Mleko 42 gr.

Ceny futer.

Ceny płacone za skóry futrzane I-a niewyprawione, wedle notowań firmy Stanisław Stępkowicz, Lwów, plac Kapitulny 1.

Zające 3·50 zł, lisy 10 dol., wiewiórki 60 cent. am., tchórze 4·50 dol., tomaki domowe do 14 dol., kuny leśne 22 dol. wydry 15 dol.

Ceny orjentacyjne Syndykatu Rolniczego S. A., Lwów, ul. 3-Maja 11.

Cena za 1 kg lub za sztukę.

Deeringa: kosiarki dol. 96·00, żniwiarki dol. 145·00, wiązałki dol. 295·00, grabiarki „Unja" zł. 105·00—300·00, pługi 1-skibowe zł. 50·00—124·00, 2-skibowe zł. 109·50—152·00, smar do wozów 100 kg zł. 64·00, oliwa maszynowa i cylindrowa 100 kg zł. 30·95—69·60, kultywatory zł. 78·00—200·00, brony żelazne zł. 39·00—96·00, węgiel górnośląski zł. 32·60 za tonnę, węgiel dąbrowiecki zł. 30·70 za tonnę, koks kowalski zł. 39·80 za tonnę.

Parniki „Unia" od zł. 105·00—690·00. Płóczki do ziemniaków 173·09—330·00. Gniotowniki do ziemn. 20·00—45·00. Buraczarki 95·00—165·00. Sieczkarnie 3 noż. 8" 117·00. Węgiel górn. 32·60 za tonę loco kopalnia. Węgiel dąbrow. 30·70 za tonę loco kopalnia. Koks górn. 43·70 za tonę loco koksownia.

Notowania nawozów sztucznych w ładunkach całowagonowych 15 tonów.

Sól potasowa: w/g oryginalnych cen „Tespu‘ Kainit kałuski wzgl. stebnicki: zł. 305,23, za wagon 10 tonowy luzem. Tomasyna zagraniczna: 15—19 prc. po cenie zł. 0·74 za 1 kg % kwasu fosf. cytr. rozp., wraz z workiem jutowym, loco stacja graiiczna polsko niemiecka. — Superfosfat mineralny 16—18% po zł. 0 83 przy zamówieniach do 10 I 28, zł. 0 85 przy zamówieniach od 10 I—10/II 1928, zł. 0·86 przy zamówieniach po 10 II 1928, za 1 kg % kwasu fosforowego, rozp. w wodzie parytet Lwów-Podzamcze, za worek 1·70 Superfosfat kostny 16—18% jest o 10 g oszy droższy na 1 kg % od każdorazowej ceny superfosfatu mineralnego. Azotniak 15—24% mielony zł. 1·85 za kg % czystego azotu, granulowany zł. 2·05 za kg % czystego azotu wraz z opakowaniem. Siarczan amonu zł. 43 za 100 kg towaru 20% luzem, franko wagon stacji załadowczej na Górnym Śląsku. Azotan amonu zł. 110 za 100 kg towaru 35% netto, franco wagon stacja Chorzów. Opakowanie od 100 kg wynosi zł. 3·60. Saletra chilijska Ł. 12 za tonę brutto za netto wraz z opakowaniem, franko wagon Gdańsk. Wapno nawozowe palone, mielone, przy zamówieniach do 25/II zł. 400, przy zamówieniach późniejszych zł. 420 za 10.000 kg luzem plus zł. 160 za worki.

Ceny orjentacyjne fabryki nawozów sztucz. „FOSFOR" Lwów, pl. Marjacki 6/7.

100 kg superf. mineralnego 16% 13 60 zł, 18% 15 30 zł. superfosfat kostny 16% 15 20 zł, 18% 17 11 zł przy parytecie Jezierzany Barysz z doliczeniem różnicy frachtu kolejowego i opustem 25·— zł od 10 ton.

Superfosfat kostny fosforowo-azotow. (preparowana mączka kostna) 100 kg 21-owego 21·21 zł loco wagon Jezierzany-Barysz.

Reformfosfat mineralny loco wagon Jezierzany-Barysz 1 kg P_2O_5 0·75 zł. względnie 100 kg 18% 13·15 loco wagon Dziedzice 1 kg % P_2O_5 0 83 zł — względnie 100 kg 14 94 zł·

Reformfosfat kostny 21% 100 kg po 17·85 zł loco wagon Jezierzany-Barysz.

Ceny super- i reformfosfatów rozumie się luzem. Za opakowanie w wor. kach dolicza się do każdych 100 kg 1·70 zł

Ceny orjentacyjne Firmy „Agraria" Adam Kamiński Lwów ul. Gródecka l. 25. Przedstawicielstwo fabryki maszyn „Unia" w Grudziądzu.

Pługi jednoskibowe kolesnicowe z podrzynaczami od zł 110 do zł 140, pługi dwuskibowe kompletne od zł 108 do 170, kultywatory 5 i 7 łapowe od zł 110 do 152, brony normalne pomorskie od zł 36 do 110, brony sprężynowe od zł 65 do zł 120, brony posiewne od zł 60 do zł 95, brony łąkowe od zł 95 do zł 110, włóki dwupolowe zł 120, głębosze zł 65, siewniki dworskie trybikowe od zł 880 do zł 1.400, siewniki włościańskie Turbo od zł 330 do zł 810, siewniki nawozowe 2.50 metra kompletne zł 1.600, młynki Unia 11 i 12, sitowe zł 245 i zł 265, parniki Unii od 100 zł do zł 680, grabiarki od zł 110 do zł 320, plewniki do okopowych różne od zł 60 do zł 85. Ceny loco Lwów orjentacyjne.

Ceny nawozów· Państwowy Bank Rolny podaje poniżej ceny i warunki na jakich rolnictwo korzystać może z kredytu nawozowego w sezonie wiosennym 1928 roku. Kredyt nawozowy udzielany będzie w miarę posiadanych zapasów:

Azotniak krajowy i zagraniczny olejony, mielony, zawierający 15—22% czystego azotu, zależnie od produkcji i dostawy, opakowany w workach lub blaszankach według uznania dostawcy, w ładunkach całowagonowych tj. 15-tonowych po cenie: Zł· 1,85 za 1 kg % azotu łącznie z opakowaniem brutto za netto. franko wagon: 1) Chorzów, 2) Gdańsk, 3) granica polska pod Zebrzydowicami, 4) granica polska pod Śniatynem.

Azotniak granulowany 20—23% jest o 20 groszy na 1 kg % droższy i opakowany wyłącznie w beczkach blaszanych·

Azotan amonu, zawierający 35% czystego azotu, opakowany w skrzynkach drewnianych po 50 kg w każdej po cenie: zł. 1·000:— za jedną tonę towaru franko wagon Chorzów: Za opakowanie dolicza się zł: 1:80 za jedną skrzynkę·

Saletra chorzowska 15,5% zawierająca około 15,5% azotu, opakowana w workach po cenie: zł. 46·— za 100 kg brutto za netto franko wagon Chorzów:

Nitrofos 16—18,5% — zawierający 16—18,5% czystego azotu z domieszką około 6—8% kwasu fosforowego po cenie: zł· 3,10 za 1 kg czystego azotu luzem franko wagon Chorzów. Za opakowanie dolicza się: beczka zawierająca około 330 kg zł· 11,67, worek zawierający około 100 kg zł. 1,80:

Siarczan amonu, zawierający 20% czystego azotu po cenie: zł· 43.— za 100 kg towaru luzem franko wagon Knurów (województwo Śląskie). Za opakowanie workowe zł· 2,20 od 100 kg towaru, plus 3/4% sumy rachunku za workowanie. Do ceny powyższej dojdzie opłata — za podstawienie wagonu oraz opłaty stemplowe na rachunkach·

Kainit i sól potasowa. Cena kainitu wynosi zł: 303·— za 10 ton luzem loco stacja Kałusz lub Stebnik według uznania dostawcy, ponadto zł. 2,28 na rzecz Krajowych Stacyj Doświadczalnych + opłata stemplowa· Cena kainitu pylastego wynosi zł: 420.— za 10 ton luzem loco stacja kopalniana i wysyłany jest wyłącznie w opakowaniu workowem· Suma rachunku za 10 ton kainitu pylastego z uwzględnieniem należytości za worki, workowanie i dopłat jak wyżej wynosi zł: 617.09· Cena soli potasowej naturalnej, o zawartości 17—28% tlenku potasu wynosi: od 17% tlenku potasu do 22% włącznie po zł· 0,36 za 1 kg % od 23% tlenku potasu do 25% włącznie po zł. 0,37 za 1 kg % od 26% tlenku potasu do 28% włącznie po zł. 0,39 za 1 kg % loco wagon kopalnia w Kałuszu lub Stebniku według uznania dostawcy: Do cen powyższych dochodzi opłata stemplowa i 1/2% na Krajowe Stacje Doświadczalne· Za opakowanie w workach dolicza się cenę własną kopalni za worek w dniu wysyłki plus 3% sumy rachunku za workowanie. Obecna orjentacyjna cena za worek 100 kg wynosi zł. 1,80·

Wapno nawozowe. Mielony węglan wapnia $CaCO_3$ (kamień surowy mielony) franko wagon stacja Miasteczko n· Notecią — zł. 220.— za 10 ton luzem: Wapno czysto, palone, mielone, loco Piechcin koło Inowrocławia — zł· 410 — za 10 ton luzem. Wapień-kamień, surowy, mielony, loco Piechcin koło Inowrocławia — zł· 200:— za 10 ton luzem. Przewidywana podwyżka cen od 1 stycznia 1928 r· Wapno palone, mielone z Jaworzni, woj. Kieleckie, franko wagon st. Piekoszów: zł: 420·— za 10 ton luzem, zł: 545.— za 10 ton w workach brutto za netto, zł: 645.— za 10 ton w beczkach: Wapno palone mielone, franko wagon st: Glinna Nawarja, woj. Lwowskie (dostawa luty — maj 1928 r.) zł: 400.— za 10 ton luzem + zł: 5·— tytułem kosztów manipulacyjnych: Wapno palone mielone o zawartości 90% CaO, franko wagon st: Pustomyty, woj. Lwówskie, zł: 400.— za 10 ton luzem z dostawą do 25 lutego 1928 r: zł: 420·— za 10 ton luzem z dostawą po 25 lutym 1928 r. za opakowanie workowe cena kosztów własnych (becnie zł: 160.— za 10 ton) + zł· 5.— tytułem kosztów manipulacyjnych: Koszty te pobierać będą za zaliczeniem kolejowem.

Tomasyna 14—19%· Cena tomasyny 14 do 19% wynosi za 1 kg % łącznie z opakowaniem workowem i wszelkiemi innemi kosztami (manipul. celnej, opłaty stemplowej, portowej etc.): franko wagon Gdańsk 63 grosze, franko Tczew — 66 groszy, franko Leszno — 74 grosze, franko Nowy Bytom — 74 grosze oraz za 1 kg % łącznie z opakowaniem, franko wagon Wasserbillig (granica Luksemburska) 47 groszy (gatunek Columeta i inne)·

Superfosfat 16—18%. Cena superfosfatu mineralnego w ładunkach całowagonowych po 15 ton wynosi brutto za netto: 1) do 15 stycznia 1928 r. po groszy 79 za 1 kg % przy parytecie Tczew i Reda; po groszy 83 za 1 kg % przy parytecie Luboń lub Starołęka, Włocławek, Warszawa Wsch·, Kielce, Rędziny, Strzemieszyce Warsz. Kraków-Bonarka, Bogucice, Ceres, Wilno, Wołkowysk II Centr., Lwów-Podzamcze i Rymanów; 2) od 16 stycznia do 15 lutego 1928 r· po groszy 81 za 1 kg % przy parytecie Tczew i Reda, groszy 85 zaś przy innych parytetach. 3) od 16 lutego 1928 r. po groszy 82 za 1 kg % przy parytecie Tczew i Reda, po groszy 86 zaś przy innych parytetach·

Superfosfat kostny kosztuje o groszy 10 na 1 kg % drożej. Do cen powyższych dojdą: zł: 1,70 od 100 kg wagi brutto za opakowanie, zł. 4,40 od wagonu za podstawienie, oraz opłaty stemplowe na rachunkach·

Superfosfat 18%-wy dostarczany będzie w miarę posiadanych zapasów.

Surofosfat zawierający: 10—12% kwasu fosforowego, 20—25% wapna, ca 1% aztu po cenie zł· 1,180.— za 10 ton luzem, loco Bolechowo, Gniezno, Środa i od 1 lutego 1928 r: Radom. Za opakowanie dolicza się zł· 1,75 za worek:

Wszystkie powyższe nawozy Państwowy Bank Rolny dostarcza na kredyt, który spłacony być musi do dnia 1 listopada 1928 roku za azotniak i do dnia 15 listopada 1928 roku za pozostałe nawozy.

Oprocentowanie kredytu wynosić będzie: przy superfosfacie 1/2% ponad każdoczesną stopę Banku Polskiego, tj. obecnie 8 1/2% w stosunku rocznym, przy wszystkich innych nawozach sztucznych 1% pod każdoczesną stopę przyczem oprocentowanie będzie liczone: przy soli potasowej, kainicie, tomasynie, wapnie, surofosfacie, nitrofosie, saletrze chorzowskiej i azotanie amonu od 1 każdego miesiąca, następującego po wysyłce towaru z fabryki, przy superfosfacie i siarczanie amonu — od dnia wysyłki towaru z fabryki i przy azotniaku od dnia 1 grudnia 1927 r. bez względu na datę wysyłki towaru. Wymienione w niniejszym okólniku ceny podajemy bez zobowiązania i ceny te mogą ulec zmianie, wobec czego stosować będziemy takie ceny, jakie obowiązywać będą w dniu otrzymania zamówienia·

Wydawca Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie. — Redaktor naczelny prof. Bronisław Janowski. — Redaktorka odpowiedzialna: Jadwiga Gizowska.
Z drukarni i litografji Piller - Neumanna we Lwowie, ul. Łyczakowska 3.